

Głos Wielkopolski

Rok III Nr 98 P Wydanie A B

Poznań, piątek 11 kwietnia 1947 r.

Cena 3 zł

Pierwsze rozmowy nad granicami Niemiec

Londyn (BBC). Na odbywającej się w Moskwie konferencji czterech ministrów spraw zagranicznych w dniu wczorajszym po raz pierwszy przystąpiono do zasadniczego zagadnienia, mającego doniosłe znaczenie dla krajów, sąsiadujących z b. Rzeszą niemiecką. Czterej ministrowie rozpoczęli wstępne rozmowy nad ustaleniem przyszłości granic Niemiec powojennych oraz losów Zagłębia Ruhry i Nadrenii. Komunikatu z pierwszego posiedzenia w tej sprawie jeszcze nie ogłoszono. Zastępcy ministrów spraw zagranicznych w dniu wczorajszym rozważali również kwestię, jakie z państw mniejszych mają być zaproszone na konferencję pokojową przy ustalaniu przyszłości Niemiec.

Londyn (BBC). Na wczorajszym posiedzeniu Rady Ministrów Spraw Zagranicznych minister Marshall zaproponował utworzenie specjalnej komisji, która zajęłaby się sprawą ustalenia granicy wschodniej Niemiec.

*
Nie znamy jeszcze szczegółów przemówienia min. Marshalla ani Bevina na ten temat. Sam jednak projekt powołania do życia specjalnej komisji dla ustalenia granicy Niemiec musi się

spotkać z najenergiczniejszym protestem z naszej strony. Żadna komisja nie ma nic do powiedzenia w sprawie granicy naszej na Odrze i Nisie. Jest to kwestia przesądzona nie tylko uchwałą poczdamską, lecz samym życiem. Osiedlenie 4 i pół miliona ludności polskiej na Ziemiach Odzyskanych oraz wysiedlenie Niemców w lwiej części z tych ziem są faktami nieodwracalnymi. My się z tych ziem nie cofniemy. Może sobie Marshall snuć fantastyczne pomysły, może mu w nich sekundować Bevin, z zie-

mi prasłowiańskiej z ziemi naszych praojców nie ma dla nas odwrotu. Nie zgodzimy się na żadne zmiany graniczne choćby były najmniejsze. Pod tym względem zgodne jest całe nasze społeczeństwo. Dla narodu polskiego obecne granice na Odrze i Nisie są ostateczne. (hb)

Kto ma być odpowiedzialny za Niemcy

Moskwa (PAP). Wtorkowe posiedzenie rady ministrów zaczęło się o godzinie 16-tej i trwało ponad 4 godziny. Przewodził minister Bevin. Początkowo omawiany był podział funkcji między tymczasowym rządem niemieckim i rządami poszczególnych krajów niemieckich.

Pierwszy zabrał głos minister Molotow, który stwierdził, że punktem wyjścia przy rozstrzygnięciu tego zagadnienia powinna być likwidacja hiterskiej centralizacji Niemiec, która zniszczyła autonomię krajów. Niemiecki rząd tymczasowy musi zapewnić ekonomiczną i polityczną jedność Niemiec oraz ponosić odpowiedzialność za wykonanie zobowiązań, nałożonych na Niemców przez państwa sojusznicze. Jeśli bowiem niemiecki rząd tymczasowy nie będzie ponosił odpowiedzialności za spełnienie tych zobowiązań, od kogoż będzie można żądać dotrzymania tych zobowiązań? Molotow podtrzymuje jeszcze raz wyżej sformułowany wniosek delegacji radzieckiej. Poza tym Molotow stwierdza, iż wszyscy sojusznicy zgadzają się z tym, że Niemcy powinny być zdenazifikowane i udemokratyzowane. Wynika z tego, że niemiecki rząd ogólnokrajowy winien również ponosić odpowiedzialność za sprawę bezpieczeństwa pokojowego.

Następnie zabrał głos minister Bidault, który oświadczył, że zdaniem delegacji francuskiej, odpowiedzialność za wykonanie zobowiązań wobec sojuszników winien ponosić rząd centralny wraz z rządami krajów. Co do ściągania reparacji — odpowiada Bidault — robiono to dotąd bez udziału Niemców, więc można i w przyszłości robić to bez udziału rządu niemieckiego. Zdaniem ministra Bidault nie można polegać w tej sprawie na współpracy rządu niemieckiego. Minister Bidault, powołując się na instrukcje swego rządu, opowiada również kategorycznie przeciwko czynieniu rządu centralnego odpowiedzialnym za sprawę bezpieczeństwa państwowego. Uważa on, że może to doprowadzić do odrodzenia niemieckiego państwa policyjnego, gestapo itd.

Szef delegacji amerykańskiej Marshall oświadczył, że jego zdaniem Sojusznicy Rada Kontroli winna udzielać instrukcji rządowi niemieckiemu i rządowi poszczególnych krajów, co do wykonania zobowiązań wobec sojuszników. Następnie

przemówił minister Bevin, który wyraził całkowitą zgodę z powyższą uwagą Marshalla, w szczególności co do określonego działania tymczasowego rządu niemieckiego. Natomiast w okresie, gdy istnieć będzie stały rząd niemiecki, zdaniem Bevina, uwagi Molotowa będą miały poważne znaczenie. W sprawie odpowiedzialności za bezpieczeństwo państwowe Bevin podziela pogląd delegacji francuskiej i uważa, że za podstawy te powinien ponosić odpowiedzialność nie centralny rząd niemiecki, lecz rządy poszczególnych krajów.

Odpowiadając swoim oponentom, Molotow wskazał na sprzeczność w ich uwagach. Nawiazuje do oświadczenia Bidaulta, Molotow stwierdził, że dopóki nie ma rządu niemieckiego, to nie ma innego sposobu ściągania reparacji, jak przez władze okupacyjne. Z chwilą jednak, gdy taki rząd zostanie utworzony, sytuacja się zmieni i wówczas niemiecki rząd tymczasowy powinien ponosić odpowiedzialność za wykonanie zobowiązań reparacyjnych. Tak samo została zaliczona sprawa w Finlandii, Rumunii i na Węgrzech, gdzie odpowiedzialność na tym terenie ponosić będą za to rządy poszczególnych krajów, ale nie można zwolnić z odpowiedzialności za te sprawy rządu centralnego, zwłaszcza jeśli chodzi o zagadnienie denazyfikacji i demokracji Niemiec.

Rozwiązanie zagadnienia niemieckiego trwać będzie półtora roku!

Praga (PAP). Organ słowackiego stronnictwa demokratycznego „Czas” zamieścił wywiad z czeskosłowackim ministrem spraw zagranicznych Masarykiem. Minister Masaryk podkreślił konieczność rozwiązania zagadnienia czeskosłowacko-węgierskiego, które utrudnia współpracę obu narodów. Mówiąc o konferencji moskiewskiej, minister Masaryk oświadczył, iż jego zdaniem prace nad rozwiązaniem zagadnienia niemieckiego wymagać będą około półtora roku czasu.

Nie zmniejszy się ilość wojsk amerykańskich w Niemczech

Waszyngton (PAP). Generał Mac Narney, który niedawno ustąpił ze stanowiska dowódcy amerykańskich wojsk okupacyjnych w Europie, oświadczył we wtorek dnia 8 bm., że Stany Zjednoczone utrzymać będą w Europie armię okupacyjną w ciągu najbliższych 2—3 lat nie wiele mniejszą niż dotychczasowa. Generał Mac Narney złożył prezydentowi Trumanowi sprawozdanie o sytuacji w Niemczech ze specjalnym uwzględnieniem warunków gospodarczych.

Minister Rusinek apeluje o pomoc dla powodzian

Warszawa (PAP). Minister pracy i opieki społecznej Kazimierz Rusinek, przewodniczący nadzwyczajnej komisji rządowej pomocy ofiarom powodzi, wygłosił w święta Wielkanocne przemówienie radiowe. Minister zobrazował tragiczną sytuację ludzi, którym woda zabrała niejednokrotnie cały dobytek, jak stodoły, spichrze, domy mieszkalne, ziarno do siewu i żywy inwentarz.

„Pomóżcie powodzianom. Pomóżcie tym, którym żyły tylko pozostały i wiara w dobroć serc

waszych, nadzieja na waszą szybką pomoc. Pomyślcie o tysiącach niewinnych i biednych dzieci. Pomyślcie o zrozpaczonych rodzicach oplakujących stratę swoich dzieci i o dzieciach oplakujących stratę swoich rodziców. Pomyślcie o tych tysiącach ofiar, odzianych w lachmany i bosych, bez domu i bez łóżka, bez stołu i krzesła, bez miski i łyżki, którzy tak wierzą w waszą pomoc, że nie opuszczają ziemi, która ich zrodziła, tylko pozostają i czekają na pomoc.”

Wallace zaniepokojony polityką amerykańską

Londyn (BBC). Były wiceprezydent Stanów Zjednoczonych i ostatnio minister handlu Henry Wallace przybył do Londynu, gdzie na lotnisku złożył oświadczenie, w którym podkreślił znaczenie Organizacji Narodów Zjednoczonych, która stanowi jedyną nadzieję pokoju. Henry Wallace uda się w podróż do Holandii, Norwegii, Danii i Szwecji. Wygłosi on szereg przemówień na terenie Anglii, m. in. i na kongresie studentów w Liverpool.

Londyn (API). Henry Wallace oświadczył wczoraj na konferencji prasowej w Londynie, że największym niepokojem napawa go polityka zagraniczna Stanów Zjednoczonych. Jest on przeciwny udzieleniu Grecji i Turcji pożyczki na „nieproduktywne cele”. „Uważam, że pieniądze amerykańskie — powiedział Wallace — powinny zostać użyte na budowę traktorów, a nie tanków oraz na produkcję żywności, a nie karabinów

maszynowych. Stany Zjednoczone powinny udzielić pomocy finansowej innym krajom, lecz tylko pod warunkiem, że przyczyni się to do przywrócenia równowagi ekonomicznej i dobrobytu w świecie. Jeżeli już mowa o pomocy, to w pierwszym rzędzie należy zwrócić uwagę na ZSRR, który bardzo potrzebuje pożyczki i powinien ją otrzymać.”

Król Chrystian X zrezygnował z tronu

Paryz (PAP) Agencja France Presse donosi z Kopenhagi, że król duński Chrystian X zrezygnował z tronu na rzecz swego syna Fryderyka.

Londyn (PAP). Agencja Reutera donosi z Kopenhagi, że stan zdrowia 77-letniego króla duńskiego Chrystiana znacznie się pogorszył. Ubie-

głej nocy wystąpiły oznaki zapalenia płuc. Zastosowano leczenie penicyliną. Oficjalnie potwierdzono wiadomość, że na czas choroby króla następcą tronu Fryderyk będzie występował jako regent. Arcyksiążę Fryderyk urodził się w roku 1839, w roku 1935 ożenił się z córką szwedzkiego następcy tronu Ingrid. Po oswojeniu został mianowany admirałem floty duńskiej.

Schumacherowi

wstęp do francuskiej strefy zabroniony

Frankfurt (API). Francuski zarząd wojskowy w Niemczech wydał rozporządzenie, zabraniające przywódcy niemieckiej partii socjaldemokratycznej, Schumacherowi, wygłaszania przemówień w francuskiej strefie okupacyjnej. Schu-

macher miał być głównym mówcą na kongresie oddziałów partii socjaldemokratycznej w pałacyńcu, który odbędzie się 26 i 27 kwietnia. Zarząd wojskowy nie podał motywów swego rozporządzenia.

Zamknięcie 518 kopalń węgla w USA

Nowy Jork (PAP). Minister spraw wewnętrznych Julius Krug zarządził zamknięcie 518 kopalni węgla brunatnego, pozostających pod zarządem państwa, ze względu na bezpieczeństwo pracy. Zamknięcie kopalń spowoduje spadek ogólnej produkcji węgla brunatnego o 26

proc. i pozbawi pracy 102 tysiące górników. Kopalnie te produkowały dziennie 616 tysięcy ton węgla.

Równocześnie John Lewis, prezes związku górników zażądał, aby ministrowi Krugowi odebrano tekę.

500 samolotów angielskich leci do Turcji

Londyn (API). Rząd turecki zakupił od brytyjskiego ministerstwa dostaw 500 samolotów typu „Spitfire”, „Mosquito” i „Doafigther”. Maszyny te odlatują z Anglii do Turcji eskadrami, liczącymi po 12 aparatów. W każdej eskadrze towarzyszą 2 „Dakoty”, które później odwożą

załogę z powrotem do Anglii. Zakupione przez Turcję samoloty wyposażone są w karabiny maszynowe, szybkość ich wynosi 350—450 mil na godzinę. Będą one obsługiwane przez tureckich oficerów lotnictwa, którzy byli szkoleni w Wielkiej Brytanii od 1941 r.

Zamknięcie granicy między francuską a hiszpańską strefą Marokka

Londyn (PAP). Agencja Reutera donosi z Tangeru, że na kilka godzin przed przybyciem sultana Marokka Sidi Mahomeda Ben Yousahoff do strefy międzynarodowej w Tangerze z pierwszą wizytą od roku 1889, władze hiszpańskie podały do wiadomości, że granica między strefą hiszpańską Marokka a sąsiadującymi z nią strefami francuską i międzynarodową, zostały za-

mknięte. Władze hiszpańskie odmówiły wydania wiz wjazdowych do strefy hiszpańskiej. Zakaz ten został wydany na podstawie instrukcji z Madrytu. Sultán, według planów zapowiedzianych z góry, miał się udać ze strefy francuskiej do hiszpańskiej, a następnie do strefy międzynarodowej.

Proces Schachta

Berlin (PAP). W Stuttgarcie rozpoczął się w środę, dnia 9 bm., proces Schachta, doradcy finansowego Hitlera i b. prezydenta Banku Rzeszy. Schacht złożył krótkie oświadczenie. Po złożeniu oświadczenia główny prokurator Helmut Bellerin odczytał akt oskarżenia, zajmujący 53 strony. Między innymi akt oskarżenia zarzuca

Schachtowi, że poparł on rządy narodowo socjalistyczne w dziedzinie gospodarczej, oraz że odegrał w rządzie Hitlera rolę niepoślednią, którą mógł tylko odegrać czołowy działacz narodowo-socjalistyczny i zwolennik terroru narodowo-socjalistycznego. Prokurator zażądał, by Schacht został zaliczony do grupy głównych przestępców.

Strajk telefonistów w USA będzie stłumiony

Nowe ustawy antystrajkowe

Waszyngton (API). Obie izby w New Jersey przyjęły ustawę przewidującą areszt i kary pieniężne dla pracowników telegraficznych, którzy przystąpią do strajku. Ustawa przewiduje również przymusowy arbitraż. Każdy pracownik, który nie stawia się do pracy, podlega karze aresztu do 30 dni i karze pieniężnej do 500 dol. za

każdy przestrajkowany dzień. 8-godzinna konferencja nocna między przedstawicielami strajkującymi a funkcjonariuszami towarzystwa telefonicznego i telegraficznego została odroczone do dzisiaj. Przepuszczają się, że rozmowy te doprowadzą do zakończenia strajku.

18 bm. zburzenie fortyfikacji Helgolandu

Berlin (PAP). Grupa, złożona z 40 dziennikarzy zagranicznych i niemieckich, zwiedziła wyspę Helgoland, na której dnia 18 kwietnia będą wysadzone w powietrze wszystkie urządzenia wojskowe. Ostatni mieszkaniec opuścił już wyspę, ewakuowano również stamtąd cały dobytek ludności. W wyniku wybuchu nagromadzonych

na wyspie olbrzymich zapasów amunicji, wszystkie umocnienia i urządzenia wojskowe zostaną całkowicie zburzone. Nie wiadomo jeszcze, co się stanie z wyspą w przyszłości, istnieje projekt oddania jej pod zarządek Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Brytyjskie misje wojskowe pozostają w Grecji

Londyn (PAP). Agencja Reutera donosi z Waszyngtonu, że rząd brytyjski uzgodnił z rządem Stanów Zjednoczonych sprawę pozostawienia w Grecji brytyjskiej misji wojskowej, morskiej i lotniczej do chwili zakończenia wojny domowej.

Agencja Reutera dodaje, że rzecznik brytyj-

skiego ministerstwa spraw zagranicznych oświadczył, iż nie w Londynie nie wiadomo o takim porozumieniu. Rząd brytyjski nie projektuje w tej chwili wycofania swych misji wojskowych z Grecji, a sprawa ich pobytu w Grecji nie pozostaje w związku z toczącą się wojną domową.

Ostatnia szansa

Okres czasu, który minął od chwili ogłoszenia amnestii, potwierdził całkowicie słuszność decyzji rządowej. Liczne tysiące ludzi wyszły z podziemia, składając w lokalach komisji amnestyjnych stosy broni i amunicji. Zagadnienia amnestii, która jest wielkoduszny aktem przebaczenia, nie można oceniać jedynie miarą uczucia. Trzeba oceniać je również miarą rozumu i politycznego rozsądku. Chcemy, by kraj nasz przestał być terenem wewnętrznych walk między Polakami, gdyż ogrom zadań, stojących przed nami, wymaga harmonijnej współpracy wszystkich obywateli.

Według komunikatu Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, do tej pory uzyskało wolność przez zwolnienie z więzień i aresztów 20.000 ludzi oraz ujawniło się i uregulowało swój stosunek do państwa 20.000 osób, dotąd przebywających w podziemiu. Na terenie woj. poznańskiego akcja ujawniania się przebiega bez przeszkód. Członkowie istniejących jeszcze grup podziemnych zgłaszają się do komisji amnestyjnych, składając broń. Nielegalnej działalności zaprzestali resztki band „Groźnego”, „Dzielnego”, „Korony” i „Błyskawicy”. W ub. tygodniu ostatni b. członkowie bandy „Bora”, działającej w powiatach krotoszyńskim i jarocińskim, przybyli w pełnym uzbrojeniu do Poznania i ujawnili się. Jedną z band wielkopolskich ujawniła się w Bydgoszczy.

Z oświadczeń niektórych ujawniających się wynika, że jedynym powodem wstrzymującym ich od wcześniejszego wyjścia z podziemia była obawa przed represjami ze strony władz bezpieczeństwa. Ustawa amnestyjna usunęła ten skrępowanie całkowicie. Państwo przebacza tym, którzy zbłądziwszy uznają swój błąd i pragną powrócić do normalnego życia. Wielu waha się jeszcze ze zdekspirowaniem, nie wierząc w szczerą intencję rządu. Poważnym powodem opóźniającym akcję ujawniania się jest pewnego rodzaju psychoza nieufności do sposobu przeprowadzenia amnestii. Niejeden z członków nielegalnych grup nie może uwierzyć w to, że państwo dotrzyma danej obietnicy i że po ujawnieniu się nie będzie stosować jakichkolwiek represji. Władze bezpieczeństwa otrzymują listy od poszczególnych członków band z zapytaniami w sprawie gwarancji wykonania ustawy amnestyjnej: Wątpliwości, jakie wstrzymują jeszcze resztki

nych. Amnestia jest aktem dobrej woli ze strony państwa i dowodem wiary w siły demokracji polskiej, jest wyciągnięciem ręki do tej części społeczeństwa, która błędnie dotąd, otumaniona intrygami nieodpowiedzialnych czynników. Amnestia stanowi wreszcie ostatnią pokojową próbę rozwiązania problemu powojennej konspiracji w kraju.

Idea stabilizacji stosunków wewnętrznych przez likwidację podziemia na drodze amne-



Broń złożona. Państwo przebacza popełnione winy. Każdy z ujawnionych otrzymuje dokument, zapewniający mu wolność osobistą i równouprawnienie. Dla wielu tysięcy młodych ludzi otwiera się droga do nowego życia i pracy dla Ojczyzny.

stij doceniona została w pełni przez cały naród. Wprężenie w rydwan pracy nad odbudową kraju ludzi, którzy trawili dotychczas czas i siły w konspiracji, ma przecież dla przyszłości naszego państwa znaczenie olbrzymie.

Zagadnienie amnestii nabiera charakteru nie tylko aktu prawnego, ale i społeczno-politycznego. Ujawniający się poznają wreszcie z kim wiązało ich tragiczne nieporozumienie i gdzie leży właściwa droga postępowania. Uświadomienie sobie i rozpoznanie własnego błędu będzie rękojmią, że ludzie ci nigdy już nie zejną na bezdroża konspiracji.

Ustawa amnestyjna posiada swą moc prawną jeszcze do 25 kwietnia. Droga powrotu do normalnej pracy stoi otwarta. Zlekceważenie amnestii może mieć smutne następstwa. Nie ulega wątpliwości, że państwo nie będzie ogłaszało amnestii w nieskończoność. Władze bezpieczeństwa publicznego uprzedzają wyraźnie, że wszyscy ci, którzy do dnia 25 kwietnia uchylą się od propozycji ustawy amnestyjnej i nie uregulują swego stosunku do państwa, będą ścigani przy pomocy wszystkich środków dostępnych władzom bezpieczeństwa i karani z całą surowością.

Amnestia obecna jest chyba ostatnią, stanowi więc zarazem ostatnią szansę powrotu dla tych, którzy pozostawali dotychczas poza nawiasem narodu. Należy ją wykorzystać póki nie jest za późno. Leży to w interesie zarówno samych ujawniających się, jak i w interesie całego państwa. J. M.

Sprawy niemieckie

USA wydalnie zaopatrjuje Niemcy w ziarno

Waszyngton (API). Ogłoszone wczoraj szczegóły dodatkowej wysyłki ziarna ze Stanów Zjednoczonych na miesiąc kwiecień i maj wykazują, że na pierwszym miejscu w spisie odbiorców figurują Niemcy, które otrzymają 220 000 ton. — Kuba otrzyma 50 000 ton. Francja — 33 000, Włochy — 22 000, Norwegia — 11 000, Irlandia — 5 000 ton maki. Z ogólnej ilości 50 000 ton kukurydzy Egipt otrzyma ma 26 000 ton.

„Czarny anioł” Ravensbruecku — Carmen Mory nie żyje

Hamburg (API). Wczoraj o godz. 2-iej w nocy popełniła samobójstwo przez przecięcie żył na rękach, oczekująca wyroku śmierci Carmen Mory. Carmen Mory, nazwana „czarnym aniołem Ravensbruecku” skazana została na śmierć za okrucieństwa, których dopuszczała się w obozie koncentracyjnym w Ravensbrueck. Tej sa-

Transporty żywnością dla Polski

W drodze z Ameryki do Polski znajdują się statki, które stopniowo będą wpływać do Gdańska i do Gdyni. Statki te wiozą przeważnie żywność i zboże. Zaawizowane są: „Fred W. Taylor” — 523 ton żywności, „Bałtyk” — 181 ton drobnicy, „H. St. G. Tucker” — drobnica, „Śląsk” — drobnica, „Baltraffick” — drobnica, „Paragwaj” — 2765 ton smalcu, „Falstria” — drobnica, „Tunahelm” — 928 ton mięsa i drobnicy, „Baltanglia” — drobnica, „Baltonia” — drobnica, „Mormacpanen” — drobnica.

Ponadto w drugiej połowie marca rozpoczęto załadunek w portach półkuli zachodniej, pięciu statków ze zbożami chlebowymi (47 tys. ton).

oraz drobnicą (14 tys. ton). Ogółem w portach obcych znajduje się 19 statków zawierających ładunek 30 679 ton żywności i 5192 koni, 11 statków z ładunkiem 6942 ton znajduje się w drodze. Ogółem w miesiącu marca załadowano z górą 60 000 ton żywności z przeznaczeniem dla Polski. Jeśli chodzi o specyfikację artykułów żywnościowych znajdujących się na statkach w drodze względnie zatrzymanych w portach, to przedstawia się ona następująco: 8150 ton zboża, 1617 ton ryby, 44 ton makaronu, 7447 ton mięsa w konserwach, 4674 ton smalcu, 262 ton margaryny, 7999 ton oleju kokosowego, razem 30.193 ton produktów żywnościowych.

Budowa nowego mostu w Warszawie

Warszawa (PAP). Prace nad budową nowego mostu pontonowego łączącego Warszawę z Pragą są w pełnym toku. Pierwszy warszawski pułk pontonowy pod dowództwem płk. Pilińskiego bez przerwy pracuje przy budowie mostu pontonowego mającego zastąpić dawny most wysokowodny, zniesiony przez kry. Nowy most

pontonowy stanie w pobliżu miejsca, gdzie znajdował się most wysokowodny (pomiędzy mostem Kierbedzia a mostem wysokowodnym). Będzie on oddany do użytku 10 kwietnia br. i będzie mógł służyć dla pojazdów konnych i mechanicznych.

W marcu osiągnęliśmy najwyższe wydobycie węgla

Katowice (ZAP). W ciągu miesiąca marca br. górnicy nasi wydobyli 4.792.903 tony węgla. Jest to najwyższe wydobycie miesięczne, osiągnięte przez polski przemysł węglowy w okresie powojennym. Wynik ten jest lepszy nie tylko od rezultatów lutowych, kiedy to z racji ciężkich warunków atmosferycznych i trudności komunikacyjnych oraz mniejszej ilości dni roboczych, wydobyto tylko 4.136.862 tony, ale i od wydobycia styczniowego (4.548.479 ton) oraz od rekordowego dotąd osiągnięcia październikowego, kiedy kopalnie nasze dały 4.554.743 tony węgla. Wynik marcowy tym bardziej zasługuje na podkreślenie, że w pierwszej dekadzie tego miesiąca

walczone jeszcze z poważnymi trudnościami, wynikłymi z mrozów i śniegów.

London (BBC). Premier Attlee odpowiadając na pytania w Izbie Gmin powiedział, że była dyskutowana sprawa sprowadzenia węgla z Polski, z członkami polskiej delegacji handlowej, przebywającej obecnie w Wielkiej Brytanii. Starano się zwłaszcza o uzyskanie przekazania nadwyżek polskiego węgla do składów węgla bunkrowego dla żeglugi. W odpowiedzi na inne pytanie minister pracy powiedział, że obecnie w Wielkiej Brytanii pracuje w kopalniach węgla 30 Polaków, a 154 przechodzi okres przeszkolenia.

Proces o największe nadużycie w Polsce

Łódź (API). W Łodzi toczył się proces radcy głównego inspektoratu ochrony skarbowej przy Ministerstwie Skarbu Jerzego Młodkowskiego. Na sprawę za największe nadużycie skarbowe w Polsce, których dopuścił się Młodkowski wraz z głównym inspektorem ochrony skarbowej Mie-

czysławem Sawarą, przybyło 50 świadków. Na ławie oskarżonych znajduje się tylko Młodkowski, Sawara bowiem zdołał zbiec z więzienia. Sąd skazał Młodkowskiego po zastosowaniu amnestii na 5 lat więzienia.

Wyrok na morderców Matteottiego

Rzym (PAP). Zabójcy Matteottiego: Dumini, Amleto Poveromo i Albani Viola, zostali skazani na maximum kary, przewidzianej przez kodeks włoski — 30 lat więzienia. Sąd uniewinnił dwóch innych oskarżonych w tej sprawie Fillpoli

i Panzeri oraz oddalił skargi przeciwko Cesare Rossi i Francesco Giunta wskutek braku dostatecznych dowodów. Ośmy oskarżony Augusto Malactie zmarł przed wyrokiem.

Aktywa szwedzkie zablokowane w USA

Hamburg (ZAP). Rząd szwedzki ma zdecydować o swym mieniu zablokowanym w Stanach Zjednoczonych. Specjalny urząd dla spraw zagranicznego kapitału zadecyduje, które z wła-

ności szwedzkich są narodowe, które zaś zawierają udziały niemieckie. Mienie czysto szwedzkie zostanie zwolnione.

Ludność Stanów Zjednoczonych wzrasta

Nowy Jork (PAP). Według danych urzędu ewidencji, ludność Stanów Zjednoczonych wzrosła o blisko 10 milionów od 1940 roku. W lipcu 1946 roku Stany Zjednoczone miały 141 208 683 obywateli, wobec 131 669 215 w roku 1940, podczas gdy w roku 1940 mężczyzn było więcej niż kobiet o 454 tysięcy. Zmiany te należy głównie

przypisać stratom wojennym i stałemu zwiększaniu się ilości zgonów mężczyzn, w porównaniu ze śmiertelnością kobiet. Inna zasługująca na uwagę zmiana, to znaczny wzrost ilości dzieci poniżej lat 5, których ogół na liczbę w roku 1946 wynosiła 13 milionów 417 tysięcy, czyli 27,2% więcej niż w roku 1940.



nieświadomiona młodzież, której wrogowie Polski wsunęli do ręki bratobójczą broń, poznaje swój błąd i zawraca z bezdroży konspiracji. Nie ma sensu pozostawać ani godziny dłużej poza nawiasem normalnego życia, gdy tyle jest jeszcze w Polsce do zrobienia.

podziemia przed ujawnieniem się, dają się streścić w 4-ch zasadniczych punktach: 1. czy Komisja Amnestyjna gwarantuje wolność osobistą ujawniającego się, 2. czy na terenie zamieszkania ujawniającego się władze nie będą prowadziły jakiegokolwiek śledztwa w związku z dotychczasową jego działalnością, 3. czy amnestia przewiduje wolność dla tych, którzy zbiegli z aresztu, 4. czy Komisja Amnestyjna gwarantuje, że władze państwowe nie postawią ujawniającego się poza nawias prawa, traktując go jako obywatela drugiej kategorii.

Tego rodzaju wątpliwości pozbawione są podstaw. Z przepisów ustawy wynika jasno, że gwarantuje ona całkowitą swobodę ujawniającego się, chroni go od odpowiedzialności prawnosądowej i daje możliwości stania się na nowo pożytecznym członkiem społeczeństwa: Wszyscy ci, którzy zerwali z przestępczą działalnością przeciwko państwu demokratycznemu i ujawnili się przed organizacjami bezpieczeństwa publicznego są wolnymi pełnoprawnymi obywatelami państwa i nie będą ścigani przez władze.

Ujawniony zyskuje możliwość powrotu do życia na zasadach pełnego równouprawnienia. Poprzednia amnestia wykazała dostatecznie jasno, że państwo nie pragnie czynić z amnestii metody wyłapywania poszukiwa-

....z listów do redakcji tygodnika

„PRZYJACIEL”

KOCHANY „PRZYJACIELU”!

Już drugi rok kupujemy w naszej szkole tygodnik dla starszych dzieci pt. „Przyjaciel”. Gdy nadchodzi dzień, w którym mamy otrzymać „Przyjaciela” — cieszymy się ogromnie, wiedząc, że znajdziemy w nim wiele ładnych, interesujących i pouczających czytanek, wierszy oraz rozrywek umysłowych...

Dzieci kl. VI a w Chmielowie

Mgr JÓZEF RADZICKI,
wicewójewoda poznański,
wiceprezes Tow. Przyj.
Młodz. Szkół Wyższych

Społeczeństwo — młodzieży akademickiej

Plon „Tygodnia Akademickiego”: 3 miliony zł

Chociaż przyjaźń i sympatia człowieka do człowieka nie może być oparta na żadnych wartościach materialnych, to jednak może ona sama stwarzać podstawy do ofiarności; ofiarność z kolei może stać się sprawdzianem, czy stosunek przyjazny był szczerzy i jaki on był silny. Prawda bowiem jest, że kto ma środki, ten ma i przyjaciół, ale prawdą jest również, że przyjaźń poznaje się w potrzebie, i to nie wtenczas, gdy ktoś jest tak dobrze sytuowany, że może swemu przyjacielowi udzielić pomocy, ale właśnie wtenczas, gdy sam ma niewiele, ale tym co ma przyjacielem się dzieli.

To ostatnie przysłowie znalazło wyraz w pomocy dla młodzieży akademickiej, z jaką poprosiłyśmy społeczeństwo wielkopolskie.

Pomimo ciężkiej sytuacji gospodarczej, bezpośrednio po daninie narodowej pracownik fizyczny czy inteligent, kupiec czy przemysłowiec, duchowny, rolnik, rzemieślnik oraz władze, wszyscy chcieli zaakcentować swą przyjaźń czy sympatię dla młodzieży akademickiej. Nikt nie żałował, nikt się nie tłumaczył, że nie ma — lecz przeciwnie — nawet biedne staruszki, których jedyną podstawą utrzymania jest drobna pensja wdowia — wyciągały z woreczka resztki swej gotowizny, by student mógł żyć i kształcić się.

Tych co kwestowali, krepowała ta bezprzykładna ofiarność. Byli oni przygotowani raczej na pewien opór i może nawet byli woleli trochę o to walczyć — tymczasem same do nich wyciągały się ofiarne ręce. Niektórzy dawali przez ukochanie młodzieży, inni przez zrozumienie obywatelskie posłannictwa młodzieży naszej — jeszcze inni z uczucia rodzicielskiego i zrozumienia potrzeb naszej biednej, ale ambitnej młodzieży akademickiej.

„Nie mogę nic od was przyjąć, mateczko — mówi student do starszej kobieciny — bo sama jesteś biedna.” — „Hale też cośś mnie ta do grubo się mo i już mi nic nie trza, a wy smarkacz nie uczcie starszych, bierzcie żebyście żyć mogli i sami tych łot się doczekali, co jo — żebyście dla Polski pracować mogli, bo jo dla niej już nic zrobić nie mogę, ale na was tyna czeko.”

Tego rodzaju rozrzucających momentów przeżywała młodzież akademicka bardzo dużo

i uważam, że ta ofiarność społeczeństwa wielkopolskiego to nie tylko zadokumentowanie uczuć społeczeństwa do młodzieży, ale również o wielkim znaczeniu czynnik wychowawczy — młodzież bowiem nie zawsze była pewna dobrego ustosunkowania się obywateli do niej, nie zawsze wiedziała jak bardzo społeczeństwo na nią liczy, jeżeli chodzi o przyszłość Polski. Toteż dobry przykład społeczeństwa tylko dobre może wydać owoce.

Chciałbym jeszcze podkreślić, że również nasze władze i urzędy poznańskie oraz terenowo bardzo się przyczyniły do lepszych wyników zbiórki. Starosta w powiecie, burmistrz w mieście, wójt w gminie, a sołtys w gromadzie, wszyscy oni zrozumieli należycie akcję i pospieszyli ją zrealizować — sami osobiście kierując zbórką. Dyrektorzy urzędów niemalże zadali sobie trudu, żeby konkurować pod względem wysokości sumy zebranej z innymi instytucjami (zresztą we własnym interesie, bowiem czyhają oni na tę młodzież z dyplomem, jak Bóg na dobrą duszę).

Społeczeństwo Wielkopolskie nie zawiodło, bo ono zawodzić nie lubi.

A teraz kilka danych cyfrowych z przebiegu zbiórki:

Ogółem osiągnięto 3.038.286,40 złotych z sumy tej Tow. Przyjaciół Młodzieży Szkół Wyższych przeznaczyło:

1. na pomoc doraźną młodz. akad.	1.200.000 zł
2. na odbudowę N. D. A.	600.000 „
3. na odb. domu Szkoły Inżyniersk.	400.000 „
4. na światowy tydzień młodzieży	30.000 „
5. remont baru dla kursu wstępnego dla młodzieży akademickiej	15.000 „
6. udział centrali Tow. Przyj. Młodzieży Szkół Wyższ. w Warsz.	300.000 „
	<u>2.545.000 zł</u>
Reszta tj.	493.286,40

pozostawiona jako rezerwa zostanie podzielona w najbliższych dniach.

Jest to dużo, jeżeli chodzi o ofiarność społeczeństwa, mało jeżeli chodzi o potrzeby młodzieży akademickiej, ale społeczeństwo wielkopolskie nie po raz pierwszy i nie po raz ostatni okazało swoje serce tak ważnej sprawie.

Walka o bogactwa Zagłębia Ruhry

O ile dla nas Polaków w całokształcie zagadnienia niemieckiego najbardziej interesującą jest sprawa naszej granicy na Odrze i Nisie, o tyle mocarstwa zachodnie główny punkt ciężkości swoich interesów widzą tam, gdzie dniem i nocą pracuje największy kolos europejskiego przemysłu — w Zagłębiu Ruhry. Nieskończone bogactwo węgla jest kaskadem niewątpliwie o wiele łakomym, aniżeli lasy i pastwiska Pomorza Zachodniego lub Ziemi Lubuskiej. Tysiączne nici interesów z całego świata krzyżują się ponad podziemnym labiryntem ganków węglowych, nad skrawkiem niemieckiej ziemi wiecznie zasnutej mgłami fabrycznych dymów, gdzie miliony iskrk bijących z żaru hutniczych pieców, zamieniają czerń nocy w feeryczną bajkę.

Westfalia z swym przeogromnym bogactwem kopalń Ruhry, była kuźnią wojennego przemysłu Niemiec. Tam wzrosła potęga zbrojna, która w swe stalowe kleszcze na długich parę lat uchwyciła całą prawie Europę. Ale Westfalia to nie tylko zbrojownia narodu imperialistów, to przede wszystkim źródło nie kończących się nigdy wspaniałych dochodów. Pieniądz płynął stamtąd złotą rzeką i płynąć będzie nadal, jak długo dymić będą kominy westfalskiego przemysłu, a setki tysięcy górników nie poniechają codziennego trudu nad wydobywaniem największego bogactwa nowoczesnej ery — węgla. Stąd też toczy się dzisiaj decydująca rozgrywka o to, kto ma być faktycznym panem Zagłębia Ruhry, kto ma mieć prawo czerpać z jej nieprzebranych skarbów. Argumenty jakich używa się w kwestii wschodniej granicy Niemiec, gdzie zarówno pierwszy Słowian jak i dawnych Germanów powoływano na świadków dawno minionych dziejów, są nad Ruhrą bez znaczenia. Nic nikogo nie obchodzi, co było kiedyś. Ważnym jest tylko, co jest dzisiaj, a raczej co ma być jutro. Przyszłość Ruhry jest zagadnieniem, które jak najwyżej obchodzi mocarstwa zwycięskie i stąd każde z wielkich państw świata opracowuje projekty, które by najbardziej odpowiadały jego interesom.

Ostatnio rząd francuski, jako najbardziej zainteresowany dzięki bezpośredniemu sąsiedztwu, opracował szeroki projekt przyszłości Zagłębia Ruhry i rozesał go do rozpatrzenia rządowi Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego. Plan ten przynosi zarówno polityczne, jak i gospodarcze rozwiązania zagadnienia Ruhry. Władza suwerenna nad Zagłębiem Ruhry miałaby należeć do czynnika międzynarodowego w postaci komisji przedstawicieli narodów zwycięskich, imiennie zresztą nie oznaczonych. Przedstawicielem tej władzy byłby gubernator, któremu podlegałyby bezpośrednio wszystkie instancje władz lokalnych niemieckich. Najbardziej jednak istotnym jest rozdział dotyczący gospodarki kopalniami i przemysłem Ruhry. Według

życzeń francuskich, zarząd nad nią powinien przejść w ręce tych członków Organizacji Narodów Zjednoczonych, którzy w należyty sposób pokierowaniu losami przemysłu Ruhry są „najbardziej zainteresowani”. Żadne państwo nie jest tutaj wymienione, ale oczywistym jest, że Francja samą siebie w pierwszym rzędzie uważać będzie za wysoce zainteresowaną. Dochód z przemysłu Ruhry należeć powinien do tych, którzy nad Ruhrą pełnić będą faktyczną władzę. Dawni niemieccy posiadacze, o ile nie są przestępcami wojennymi, otrzymać mogą odszkodowania.

Dla Francji sprawa kontroli nad Zagłębiem Ruhry jest przede wszystkim sprawą jej bezpieczeństwa. Stąd też prasa francuska nie szczędi słów ostrzeżenia, że sprawowanie władzy w Zagłębiu Ruhry powinno być opracowane w jak najdalej idących szczegółach, o ile ma być skuteczne. Prasa ta śle też zapewnienia pod adresem Rosji, iż nie może być mowy o kontroli nad Zagłębiem Ruhry bez udziału Związku Radzieckiego, Rosjanie powinni jednak poniechać planu zjednoczenia całych Niemiec.

Również rząd brytyjski ma w zapasie gotowy plan Ruhry, który zamierza bliżej wyłożyć na konferencji moskiewskiej. Plan ten zasadniczo różni się od koncepcji francuskiej. Zagłębie Ruhry ma stanowić bezpośrednią część niemieckiego państwa związkowego jako serce kraju nadreńsko-westfalskiego. Kopalnie i stalownie Ruhry mają przejść w własność przyszłego centralnego rządu niemieckiego i faktyczna administracja przemysłu Zagłębia ma spoczywać w rękach niemieckich. Produkcja ma jedynie podlegać kontroli czynnika międzynarodowego, do którego dyspozycji stać będą międzynarodowe oddziały wojskowe, stacjonowane w Zagłębiu.

Która z tych koncepcji zwycięży, czy może wyłoni się jeszcze jakaś inna, o to pójdzie zażarty bój między mocarstwami, dla których sprawa zachodnich Niemiec i ich wielkiego bogactwa przemysłowego posiada wielorakie oblicze, polityczne i gospodarcze jednocześnie. Dla Polski najlepszym będzie ten plan, który oznaczać będzie największe osłabienie siły imperialistycznej Niemiec. W tym leży nasze bezpieczeństwo i tylko o to nam chodzi.

Elżbieta Nowicka-Pawłówna

Ponad 37 tys. ton rudy dostarczyła nam Szwecja w styczniu 1947 r.

Wobec zupełnego zamarznięcia Zatoki Szczyńskiej import rud szwedzkich przez ten port był w styczniu niemożliwy. Przybywały natomiast transporty rudy do Gdyni i Gdańska. Do Gdyni weszły w tym okresie 4 statki z ładunkiem rudy szwedzkiej, do Gdańska zaś 12 statków. Łącznie przywieziono do portów polskich w ciągu stycznia br. 37 532 ton rud szwedzkich.

Zbliżamy się do miliona

W dolinach rzek opadają już wody. Wracają ludność do wilgotnych jeszcze zagrod i na błotnistych włościach ogląda spustoszenia, jakich dokonali szalejący żywioł.

Dla tysięcy rodzin, pozbawionych mienia zaczyna się okres żmudnego dźwigania się z krańcowej nędzy. W izbach mieszkalnych pozostały tylko smutne resztki ubożego umeblowania, w stajniach i oborach cuchnie ściervo po zatopionym inwentarzu, po niejednej stodole nie zostało nawet śladu, nadszarpnięte wiazania wielu chat grożą katastrofą, pola i ogrody pokryte warstwą mułu doprowadzają do rozpaczliwej zrujnowanych rolników, pozbawionych siewu, nawozów, sprzętów i narzędzi. I tak na każdym kroku powodzianie potykają się o nieprzewidywane przeszkody, uniemożliwiające im w szczególności pracę nad wyprowadzeniem swych gospodarstw z owej nędzy straszliwej i beznadziejnie smutnej.

Trzeba będzie wielu lat niezomordowanego wysiłku, by wybrnąć z kłopotów. Te lata będą nacechowane niedolą tysięcy rodzin, jeżeli lu-

dziom tym natychmiast nie przybędziemy z pomocą. Każda ofiara i szybka pomoc wsuwają w dłonie powodzian nowe narzędzia pracy i umożliwiają im ratowanie rodzin z ucisków głodu i biedy. Wszyscy jesteśmy jednej krwi, wszyscy stanowimy wielką rodzinę. Gdy hasłem każdego obywatela będzie pomagając wszystkim sił nie szczędźmy, szybko zwalczamy nędzę i otrzymamy z ócz najbiedniejszych.

Wielu obywateli zrozumiało nakaz chwili jeszcze przed ukazaniem się odeszł i apelu. Samorządnie zorganizowane zbiórki świadczą o zrozumieniu niedoli powodzian, a wartość tych darów o wielkiej ofiarności społeczeństwa.

W redakcji „Głosu Wielkopolskiego” złożyli czytelnicy na powodzian już

805.539 złotych.

Oto dalsza lista ofiarodawców:

Pracownicy Wytwórni Polskiego Monopolu Tytoniowego w Poznaniu, przy ul. Wojskowej 5. — 112.050 zł; firma Edward Michaelis, Garderoba Męska i Chłopcęca, Poznań, ul. Wrocławska 22. — 20.000 zł; firma „Hermanka” Młyn Parowe w Poznaniu — 3.600 zł; p. Franciszek Górny, Pracownia Obuwia, Poznań, ul. Siemiradzkiego 5. — 1.000 zł; p. St. Palinkiewicz, Poznań, ul. Maleckiego 27, m. 2. Pracownia Cholewek — 1.000 zł; firma „Wapa” Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 9. — 1.000 zł; p. Walenty Sapieha, Poznań, ul. Maleckiego 23. — 500 zł; p. Leonarda Sempolowicz, Poznań, ul. Matejki 44. — 100 zł.

Ponadto w Miejskim Komitecie Opieki Społecznej złożyliśmy 133 ampulki z pastylkami UNRRA do odkażania wody.

Sądy Ubezpieczeń Społecznych

Prawo o sądach ubezpieczeń społecznych z dnia 28 lipca 1939 r. stworzyło podstawę dla powołania do życia Okręgowych Sądów Ubezpieczeń Społecznych i Trybunału Ubezpieczeń Społecznych. Rozporządzeniem z dnia 20 sierpnia 1945 r. zostało ustanowionych 6 Okręgowych Sądów Ubezpieczeń Społecznych, a mianowicie: w Warszawie, w Bydgoszczy, w Katowicach, w Krakowie, w Łodzi i Poznaniu. Obecnie rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 lutego 1947 r. przeniesiono siedzibę Okręgowego Sądu Ubezpieczeń Społecznych z Bydgoszczy — do Gdyni, oraz powołano do życia dalsze Okręgowe Sądy Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu i Szczecinie.

Znaczenie sądów ubezpieczeń społecznych dla świata pracy jest doniosłe, gdyż sądownictwu temu podlegają spory, wynikające ze stosunków ubezpieczenia, a więc sprawy emerytalne (rent), ubezpieczeń od wypadków, na wypadek braku pracy, sprawy zasiłków chorobowych itp. Brak odpowiednich wysoko kwalifikowanych sił, trudności lokalowe — utrudniają przebieg organizacji sądownictwa ubezpieczeniowego. Tym niemniej Okręgowe Sądy Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie, Katowicach, Krakowie, Łodzi i Poznaniu rozpoczęły już sądownictwo napływających spraw. Organizacja Trybunału również poczyniła postępy. Na czele Trybunału Ubezpieczeń Społecznych stoi prezes Janusz Pierzechalski.

Trybunał Ubezpieczeń Społecznych ma za zadanie nie tylko rewizję procesów, jako druga instancja, lecz także ustalenie ogólnych wytycznych w zakresie orzecznictwa ubezpieczeniowego.

Poznań podczas okupacji

(Ankieta)

Sekcja Dokumentacyjna Instytutu Zachodniego w Poznaniu zwraca się do społeczeństwa z prośbą o dostarczenie materiałów źródłowych, dotyczących dziejów miasta Poznania podczas okupacji i dni wyzwolenia 1945 roku. Takimi materiałami są dokumenty niemieckie, obwieszczenia, fotografie, wspomnienia, pamiętniki, ciekawe prywatne listy itp. Instytut prosi również o składanie pisemnych i ustnych informacji, przy czym chodzi przede wszystkim o następujące zagadnienia:

1. Wiadomości i przeżycia z okresu od 1 do 10 września 1939 roku, kiedy Poznań rządził się sam, informacje dotyczące Straży Obywatelskiej, działalność prezydenta Ratajskiego itp.
2. Obozy wsiadłeńcze w Poznaniu (dokładne sprawozdania z Głównej i innych punktów zbornych).
3. Akcja przetrwania Polaków z własnych mieszkań do cudzych, polskie dzielnice mieszkaniowe, warunki mieszkalne.
4. Warunki pracy i placę Polaków.
5. Sprawa „Leistungspole”.
6. Niszczenie kultury polskiej (burzenie pomników, usuwanie napisów, niszczenie książek).
7. Praca niepodległościowa (organizacje, nazwa, zadania, założyciel, liczba członków, spełnione zadania, prasa, ofiary w ludziach).

8. Postawa społeczeństwa wobec okupanta (na ulicy, w miejscu pracy, dowcipy, rysunki, tzw. nashluchy opinii polskiej, prowadzone przez gestapo itp.).
9. Wiadomości z walk o Poznań w okresie od 23. I. do 23. II. 1945 roku. (Podać tylko własne przeżycia, nastroje Polaków, niemiecką akcję podpalania budynków, wreszcie szczegółowo udział Polaków w zdobyciu Cyta-deli.)

Instytut zobowiązuje się dostarczone materiały zwrócić posiadaczom, o ile tego pragną, po sfotografowaniu względnie przepisaniu dokumentu. Szczególnie pożądane są fotografie, rysunki i dokumenty (odnoszące się do punktów 1—9), które Instytut gotów jest nawet zakupić. Tak samo poszukiwane są egzemplarze prasy tajnej, ukazującej się w Poznaniu (a.e. nie pozamiejscowej!).

Materiały można składać w Instytucie Zachodnim (Chelmońskiego 1), codziennie od 8—15-tej, w sobotę do 14-tej, a informacje ustne od 13-tej do 15-tej względnie w soboty do 14-tej.

Zebrane tą drogą źródła, posłużą do opracowania historii okupacji miasta Poznania w ramach prac Obywatelskiego Komitetu Krzewienia Wiedzy o Poznaniu. Dlatego poparcie tej akcji dokumentacyjnej jest obowiązkiem całego społeczeństwa.

Amerycanie piszą historię wojny!

Już ukazała się książka:

„DRUGA WOJNA ŚWIATOWA”

napisana przez

U. S. I. S. Biuro Informacyjne Stanów Zjednoczonych

Materiał zaczerpnięty ze źródeł Wywiadu Wojskowego Departamentu Wojny w Waszyngtonie

Jest to krótka historia wojny napisana w formie reportażu, obejmująca cały okres wojny światowej od 1939 do 1945 roku. Książka zawiera 20 mapek obrazujących najważniejsze wydarzenia drugiej wojny światowej.

Książkę tę winni wszyscy przeczytać!

Książka ta winna się znaleźć w każdym domu!

Wydawnictwo „PRZEŁOM”
KRAKÓW, KARMEŁICKA 6

Do nabycia we wszystkich księgarniach
17050



„ŚWIERSZCZYK” ci ja „ŚWIERSZCZYK”
— czy Wy o tym wiecie
— że wszystkich zabawie —
Czytajcie mię dzieci!
Mało ja kosztuje...
więc Mamusiu miła...
poproście ją grzecznie,
aby mię kupiła.

Notatki z podróży

Jak żyje Paryż?

Na ulicach Paryża — w kawiarniach i sklepach panują wszechwładnie dwa magiczne słowa: „Marche noir”.

Francuskim władom nieźle. Przed wojną nieraz bywałem w Paryżu. Ale nigdy tych słów nie słyszałem — ani w stolicy, ani na prowincji. To też byłem bardzo zdziwiony, spostrzegłszy już w pierwszym dniu po przyjeździe, że moi znajomi i nieznani mi paryżanie powtarzają przy różnych okazjach słowa: „Marche noir”.

„Marche noir” — to nie jest nazwa nowego sensacyjnego filmu. Ani też tytuł głośnego romansu. Nie jest to nawet hasło bojowe jakiejś świeżo upieczonej organizacji faszystycznych młodzieniaszków.

„Marche noir” — to po prostu CZARNY RYNEK.

* * *

W czasie podróży wypaliłem cały swój zapas papierosów. Trzeba się zaopatrzyć w nowe. Kiedy — o ile pamiętam — były w Paryżu dobre papierosy. Wchodzę do sklepu tytoniowego. „Papierosy wydajemy jedynie na specjalne karty przydziałowe” — wyjaśnia mi sprzedawca. „Bardzo dobrze” — odrzekłem. „Nic w tym dobrego — przydział wynosi 6 papierosów dziennie”. Zaniepokoiłem się. „Cóż więc ma robić palacz?”. Poczieszono mnie: „Można nabyć papierosy na czarnym rynku. Oczywiście o ile się ma dużo pieniędzy”.

* * *

Chciałem kupić kawałek toaletowego mydła. Kiedy głośno wypowiedziałem to swoje skromne życzenie — popatrzone na mnie, jak na człowieka z innej planety, lub jak na dziwaka, który dawno już zerwał kontakt z ludźmi i życiem we Francji — w ojczyźnie wyrafinowanej sztuki perfumeryjnej — brak jest mydła! Ale znów mnie pocieszono. „Marche noir — proszę pana — marche noir. — Czarny rynek. Tam będzie pan mógł kupić mydło. Oczywiście jest ono bardzo drogie”.

Rozmowniejsi paryżanie dodawali: „Tak, proszę Pana — mając dużo pieniędzy można wszystko kupić na czarnym rynku. Nawet masło, którego Paryż dawno już nie widział. Widzi Pan, jaki u nas duży jest ruch samochodowy? Trzy czwarte samochodów jeździ na benzynie z czarnego rynku”.

* * *

Wszedłem do jednej z najelegantszych kawiarni Paryża. Wytworny kelner podał mi na wytwornej tacy wytworną filiżankę... mętnej

lury. Prawdziwej, dobrej kawy nie można w Paryżu dostać.

Na spodeczku kelner położył wytworną pastylkę... sacharyny. Okazało się, że cukier, czekoladę, czy cukierki — również można kupić jedynie na czarnym rynku. Spostrzegawczy kelner zauważył, że nie jestem zbyt zachwycony całym tym „menu”. Cicho szepnął mi, że za specjalną dopłatą może wystarzać się o kawałek cukru. Zgodziłem się. A wtedy on wytwornym ruchem wyjął z kieszeni kamizelki kawałek nie pierwszej świeżości cukru i wrzucił do filiżanki.

* * *

Przejeżdżamy samochodem po ożywionych paryskich bulwarach. Towarzysz mój — francuski profesor wskazuje mi: „Widzi pan, jakie tu tłumy? Ale Francuzów mało. Większość to „dolarowicze”.

„Dolarowiczami” nazywają w Paryżu Amerykanów. Wszystkie lokale rozrywkowe, w które tak obfituje Paryż — zapewniają tłumy „dolarowiczów”. Są to amerykańscy oficerowie w cywilnych ubraniach, bądź żołnierze w mundurach. To co dla Francuzów jest niesłychanie drogie, Amerykanom wydaje się niesłychanie tanim. Ustępuje miejsca frank, gdy zjawia się wszechwładny dolar. Dysponując dolarami, które można wymienić na wiele mało wartościowych franków (na czarnej giełdzie dostaje się w przybliżeniu trzykrotnie więcej, niż wynosi kurs oficjalny) — Amerykanie uważają, że w Paryżu wszystko jest tanie i dostępne.

ŚWIATŁA I CIENIE

Targi... już czynne

Oficjalne otwarcie Targów Poznańskich nastąpi co prawda 26 bm., lecz pokaz już trwa. Spójrzmy choć z oddali na teren przygotowywany do przyjęcia tysięcy dostawców. Przecież wre tam praca żywa, energiczna i — co nawet od razu da się zauważyć — wydajna: śmiało więc mogłem użyć tytułu: targi już czynne. Ilekroć przechodzę obok wznoszących się gmachów (że nie użyję tu frazesu „jak grzyby po deszczu”), nie mogę nie zatrzymać się, by nie przyjrzeć się nie gorączkowej, lecz akordowej pracy.

O tym, że Poznań buduje się najlepiej, najszybciej i najsprawniej, mówi się w całej Polsce. Te superlatywy są zupełnie na miejscu. Poznańscy malkontenci mogą, rzecz prosta, powiedzieć, że wcale tak dobrze nie jest. Może nie ze wszystkich. Zgodzi!

Ale proszę mi pokazać zburzone miasto w Polsce, które tyle „nabudowało” co Poznań.

Amerykanie zaopatrują czarny rynek w papierosy i benzynę, w cukier, pantofle damskie i masło. Oczywiście za wszystko każą sobie płacić bajońskie ceny.

Jest jednak towar, którym Amerykanie nie spieszą się uszczęśliwić paryżan: węgiel.

* * *

„Chcielibyśmy — ja z żoną — zaprosić pana do nas — powiedział mi pewien francuski uczonec. Niestety, zmuszeni jesteśmy zrezygnować z tego zaszczytu. U nas w mieszkaniu jest bardzo zimno. Nie mamy węgla”. I od razu wyjaśnił. „Amerykanie nie dostarczają nam węgla. To polityczna presja. Uważają, że reakcja francuska lepiej się będzie konserwować w zimnie”.

Z powodu skąpych zapasów węgla Francuzi zimą te spędzili w nieopalonych prawie mieszkaniach. Reżim oszczędnościowy zaprowadzono również w dostawach prądu elektrycznego. Ulice Paryża są obecnie bardzo słabo oświetlane. A codziennie w innej dzielnicy miasta wyłącza się prąd.

Ciemno i chłodno.

W słynnym varieté „Casino de Paris” — publiczność siedzi w paltach. A niegdyś tu właśnie można było obejrzeć prawdziwą rewię najwytworniejszych toalet — tzw. paryski szyk. Dzisiaj są inne czasy: nie ma toalet i nie ma węgla.

Ale paryżanie nie tracą humoru. Paryżanie umieją śmiać się wesoło.

B. Zbarski

PIOTR GODEK

SERCA W ROZTERCE

POWIEŚĆ Z ŻYCIA POWOJENNEJ WARSZAWY

ki lub koszyki. I drobne igielki, wdeptane w śnieg nogami przechodniów.

Ulice opustoszały. Zasnęło miasto. Ale był to sen tylko pozorny. Bo wszystkie okna ocalałych domów zajaśniały światłami wigilijnymi. Łagodnie i dobrotliwie uśmiechały się strojne, błyszczące choinki.

W mieszkaniu Marty, na małym stoliku koło okna, stała również niewielka choinka. Stroiły ją tylko świeczki jeszcze nie zapalone. Smutne było drobne, niewielkie drzewko, jakby przeczuwało, że radości i wesela zabraknie w tym domu w wieczór wigilijny.

U Maciążków miano już zasiąść do wieczery wigilijnej, gdy w ostatniej chwili Anielka przypomniała sobie, że „na śmierć zapomniała o przyniesieniu węgla z piwnicy”.

— Zaraz przyjdę, poczekajcie chwilę — zawołała.

Gdy wróciła, policzki jej pałały, oczy błyszczały.

— Zgadnijcie, kogo spotkałam na schodach? — zaczęła Anielka.

— Więc idę do piwnicy — zaczęła powoli, delektując się ciekawością, malującą się na twarzach domowników — a tu w bramę wchodzi... — zrobiła pauzę — zgadnijcie kto?

— Jacek Gorański! —

Stefan Maciążek wzruszył ramionami.

— Też nadzwyczajność! Przecież to zupełnie naturalne. Człowiek mieszka w tym domu i wrócił do siebie. Jeżeli to jest wszystko, co miałaś nam powiedzieć...

— Czekajcie — zawołała Anielka. — To tylko początek. Słuchajcie dalej. Już miałam zejść do piwnicy, gdy coś mnie nagle tknęło. Odwracam się i widzę... — urwała.

— Kogo? — wszyscy zawiśli niemal na jej ustach.

— Pana Pawła Barskiego, — zakończyła triumfalnie.

— Pawła? — powtórzyła Helutka.

— Aha. — Anielka objęła wszystkich zwycięskim spojrzeniem. — Toż tam będzie awantura... Pomyślcie tylko — mówiła z ożywieniem. — Mąż i kochanek zasiądą przy jednym stole wigilijnym. Jak to Gorańska mogła wymyślić taką sztukę.

— To rzeczywiście dziwne — zgodziła się Helutka. — Dziwne i niezrozumiałe.

Anielka oddała rok życia, aby móc być obecną przy tej „awanturze”. Pędem wbiegła na czwarte piętro i przyłożyła ucho do drzwi wejściowych Marty.

Czekała, czekała na awanturę, która musiała przeczyć wybuchnąć.

Chciała już zejść na dół z przykrym uczu-

Niewidzialny wehikuł przyszłości

W jednej ze stacji doświadczalnych rządowego amerykańskiego przedsiębiorstwa, opracowującego najnowsze modele środków transportowych, powstał niewidzialny samochód jutra. Niewidzialny tylko częściowo. Karoseria, ściany, drzwiczki oraz dach zrobione są z bezbarwnej masy plastycznej. Widzi się tylko motor, koła, osie oraz osoby siedzące w samochodzie.

Do wyprodukowania tego samochodu użyte zostały niezmiernie lekkie metale oraz najnowocześniejsze materiały plastyczne. Mniejszy i lżejszy, aniżeli wszystkie dotychczasowe silniki samochodowe, motor tego wehikułu przyszłości pędzony będzie benzyną wysokopropentową, taką, jakiej używali sprzymierzeni do najszybszych samolotów myśliwskich. Zmiana biegów dokonywać będzie się automatycznie przy zwiększaniu szybkości. Koła samochodu wmontowane są w jego całość, a nie umieszczone na osiach, jak dotychczas. To, co w starych samochodach było osiami, na których umieszczono koła, to w tym samochodzie jutra stanowią osobną część, wzmacniającą konstrukcję wozu. Drzwiczki otwierać można jedynie za pomocą guzika, tak, jak to ma miejsce w trolleybusach.

By zwiększyć wewnętrzną objętość samochodu konstruktorzy usunęli całkowicie wszystkie niepotrzebne urządzenia. Przednia ściana zrobiona jest z materiału plastycznego, który przepuszcza ultra-fioletowe promienie, a zatrzymuje intra-czerwone powodujące porażenie słoneczne. Przednie części opatrzone są specjalnymi powietrznymi akumulatorami, które regulują odpowiednio temperaturę wnętrza. Niezależnie od systemu specjalnych hamulców, wóz ten zaopatrzony jest w przyrządy, które zapobiegają przewróceniu się samochodu na zakrętach. Skupione w jednym miejscu masy ciężkiego metalu przesuwane są automatycznie przy pomocy urządzeń elektro-magnetycznych, w chwili, gdy zostaje naruszona równowaga wozu. Dzięki temu urządzeniu trzyma się on dokładnie jezdni, nawet przy największej szybkości.

Zadziwić może każdego automobilistę niezmiernie mała kierownica. Znaczący sztuki prowadzenia samochodu utrzymują, że im mniejsza kierownica, tym łatwiejsze prowadzenie. Bezpieczeństwo prowadzenia, nawet przy największej szybkości, zostało zapewnione przez zastosowanie urządzeń, zabezpieczających opony przed pęknięciem. Opony zrobione są z materiału plastycznego, pewnej chemicznej namiastki fibru, oraz włókien rzadkiej rośliny podzwrotnikowej. Chroni to całkowicie oponę przed rozgrzaniem i topnieniem.

J. Niebieszczański

„W Grzmiącej”

WARSZAWA. PIP. Ukazało się nowe wydanie powieści „W Grzmiącej”, której autorem jest Marszałek Sejmu Ustawodawczego Władysław Kowalski. Książkę wydał Państwowy Instytut Wydawniczy.

4-159

Działy nutowe księgarń posiadają na składzie:

„Uwerturę na mały zespół orkiestrowy”. K. Sikorskiego. Cena zł 300.—

„Suitę na mały zespół orkiestrowy p. t. Obrazki wiejskie”. K. Sikorskiego. Cena zł 280.—

Zbiór pieśni towarzyskich na chór p. t. „Siadajcie wszyscy wokoło z nami” T. Szeligowskiego. Cena zł 360.—

76)

W czasie wakacji gwiazdkowych spędzanych w górach Przerwiec oświadcza się Jance Boronowej. Janka stawia warunek, że jeśli po dłuższym namyśle nie zmieni swoich uczuć do niej, da mu odpowiedź za rok na tym samym miejscu o tym samym czasie.

— Wypraszam sobie jakiegoś tam „pana!”
— Pan i władca już rozkazuje?
— Niewolnik prosi.
— Bardzo proszę?
— Błaga... Janeczko...

Serce biło coraz gwałtowniej. Krew coraz żywiej krążyła.

— Wojtaszku...

Zaczerwienione słońce zniknęło już dawno w mroku. Za pierwszą gwiazdą pojawiły się jej siostrzyce i mrugały porozumiewawczo do tych dwojga, którzy w pełną dziurów i czarów noc wigilijną, zamieniały w obliczu śnieżnych gór tatrzańskich swój pierwszy pocałunek.

ROZDZIAŁ XXXIV

Awantura

Pierwsza gwiazda wesoło powitała ruiny Warszawy. Jej delikatny blask zdawał się być zwiastunem dobrych, radosnych wieści. Że to najgorsze minęło już bezpowrotnie. Że piekło wojny, koszmar okupacji należą już do przeszłości. Że z gruzów i pogorzeliś wykwitnie nowe, radosne, spokojne i twórcze życie.

Znikły z placów Warszawy zielone choinki. Pozostały tylko gałęzie, które chłopcy i dziewczynki zbierali i zapiecali nimj wor-

ciem niezaspokojonej ciekawości, gdy do uszu jej wpadło kilka słów, głośno i wyraźnie, z odcieniem ironii wypowiedzianych przez Jacka.

— Jesteśmy przecież ludźmi kulturalnymi. Po chwili jednak usłyszała z zadowoleniem pełny ból i rozpaczy głos Marty.

— O, mój Boże...

Zaczyna się — szepnęła Anielka do siebie z radością.

— Więc mam powiedzieć wszystko? — głos Barskiego.

— Wszystko! — wykrzyknął Gorański. — Jeśli Marta ma być sędzią, niech pozna całą prawdę! A ja na zakończenie też dodam kilka słów.

— Dobrze. Opowiem wszystko od początku.

— Nareszcie — odetchnęła z ulgą Anielka.

Ale tego „wszystkiego” nie dane było jej usłyszeć. Koleda, śpiewana przez Zosię Kowalszczykową, zagłuszyła opowiadanie Barskiego. Niebawem koledzie Zosię zatorował starczy, drżący głos Walentego. Rozspiewała się cała kamienica na ulicy Oboźnej.

Wszędzie było ciepło, przytulnie, spokojnie, tylko nie u Gorańskiej. Czy winną była, czy też niewinną — nie wiadomo. Ale w noc wigilijną dramat jakiś rozgrywał się w jej mieszkaniu. Właśnie dramat, a nie awantura.

Może ten dramat był bardzo ciekawy. Możliwe, że gdyby Anielka dłużej stała pode drzwiami, udałoby się jej dowiedzieć, co właściwie łączyła Gorańską i Barskiego.

(Ciąg dalszy nastąpi)

NA ZIEMI WIELKOPOLSKIEJ

Zdrajcom wymierzono sprawiedliwość Najpiękniejszy dzień Chodzieży

Przykładat rewolwer do głowy, zmuszając do pracy

Ostrów. Tutejszy Sąd Okręgowy rozpatrywał sprawę b. gimnazjalisty ostrowskiego Filipa Nowaka, który tuż po wkroczeniu Niemców do Ostrowa wspisał się wraz z ojcem i matką na Volkslistę, zmienił nazwisko na Neumann i wysłał się sędownie z kościoła katolickiego. Po wojnie powrócił z wojska niemieckiego i osiedlił się w Gdańsku, gdzie został rozpoznany i aresztowany. Za Licie Polaków w czasie okupacji, wrogie odnośnienie się do nich i odgrazanie skazał go sąd na karę 5 lat więzienia.

Innego zbrodniarza, niej. Aleksandra Szczepańskiego, hitlerowca polskiego pochodzenia skazał tutejszy Sąd Okręgowy na dożywotnie więzienie.

Podczas wojny był on kierownikiem warsztatów wagonowych w Skalmierzycach Nowych, gdzie zmuszał polskich pracowników do 18-godzinnej pracy i nie było prawie Polaka, który by przez tego renegata nie był zbity. Zdarzało się, że ludźmi przykładat rewolwer do głowy, grożąc zastrzeżeniem, wyzywał Polaków od „polskich świń” itp. Przed wkroczeniem wojska sowieckiego Szczepański uciekł do Saksonii, gdzie pracował w charakterze maszynisty na kolei Prowadzący parowóz z wojskiem sowieckim przez Kalisz, został tam rozpoznany przez jednego z kolejarzy i aresztowany. Sprawiedliwości stało się zadość. (sl)

Na dożywotnie więzienie skazany został zdrajca narodu

Przed Sądem Okręgowym w Bydgoszczy na sesji wyjazdowej w Inowrocławiu stanął niejaki Michał Bączkowski, który do chwili aresztowania pełnił służbę w wojsku pod fałszywym nazwiskiem Wiktora Górzyńskiego.

Według zeznań świadków, Bączkowski w czasie okupacji zapisał się na Volkslistę i widać oddawał Niemcom niemałe przysługi, skoro go za to nagrodzili koncesją na restaurację. Bączkowski stał się przyczyną aresztowania wielu Polaków. Nie pomogły oświadczenia nielicznych, którzy zeznawali, że Bączkowski im pomagał. Sąd stanął na stanowisku, że Bączkowski robił to celowo, by na wszelki wypadek zapewnić sobie plecy.

Po wywołaniu Bączkowski zmienił nazwisko i wstąpił do armii.

WRZEŚNIA

— Akcja przeciwpowodziowa. W powiecie wrzesińskim niebezpieczeństwo wylewu Warty i powodzi grodziło zwłaszcza na odcinku Czeszewo—Szczyrzejewo. Zapobiegła jednak temu miejscowa ludność, która w liczbie około 500 osób w ciągu 10 dni usypała wał ochronny długości 400 m i wysokości 80 cm.

— Zjazd PPR. Ostatnio w lokalu własnym we Wrześni, odbyło się walne zgromadzenie PPR, z udziałem przedstawicieli kół z całego powiatu w liczbie 70 osób. Po przemówieniach przedstawicieli władz, wojska i stronnictw politycznych — wysłuchano sprawozdań I sekretarza i komisji rewizyjnej.

Do Komitetu Powiatowego wybrano zgodnie ze statutem partii 17 osób. Komitet powołał na I sekretarza p. Nowakowskiego Adama, na II sekretarza p. Wroteckiego Józefa.

— Zagadnienia prawne. Przedstawiciele naszego sądownictwa nawiązują żywy kontakt ze społeczeństwem. Daje się to zauważyć zwłaszcza na odcinku współpracy z Powiatową Radą Narodową. Daje to korzyści tak sądowi jak i społeczeństwu, bo sąd wczuwa się w potrzeby obywateli, zaś rada stara się uszanować prawo.

W ramach tej akcji odbyło się przed kilku dniami zebranie w Sądzie Grodzkim, z udziałem przedstawicieli stronnictw politycznych, organizacji społecznych i związków zawodowych.

P. sędzia Drzewiecki wygłosił pogadankę na temat unifikacji prawa, wpisów hipotecznych (1600 parcelantów, posiadających działki z reformy rolnej zostało wpisanych za właścicieli), eksmisji i zwalczania przestępczości wśród nieletnich.

— Cudze chwalcie. Znani aktorzy-amatorzy pod kierownictwem p. Wł. Jakubowskiej, wystąpili w dniu 25 marca br. w sali kina, z wesołą komedią pt. „Swatka”, wywiązując się ze swoich ról doskonale. W drugiej części wieczoru oglądaliśmy starannie przygotowane tańce naszych sympatycznych wrześnianek, z których dwie przygrywały na akordionach.

Dochód z imprezy przeznaczony był na cele Pow. Komitetu Opieki Społecznej, lecz niestety było jeszcze wiele miejsc wolnych.

Radzimy powtórzyć przedstawienie, a społeczeństwu naszemu przypominamy przysłowie: „Cudze chwalcie, swego nie znacie, sami nie wiecie co posiadacie”. (M)

OSTRÓW

— Motocykliści ostrowscy zrzeszeni dotąd w dwóch klubach, złączyli się obecnie w jeden klub pod nazwą „Klub Motorowy w Ostrowie Wlkp.”. Prezesem nowego klubu został dr St. Grzymała.

— Polski Związek Zachodni uchwalił tu połączenie zarządów Obwodu i Koła w jeden zarząd. Prezesem Koła i Obwodu wybrano na walnym zebraniu p. Jana Schuberta.

— Na walnym zebraniu miejscowego Związku Właścicieli Domów i Nieruchomości, prezes p. Błażej Wiśniewski referował o krokach podjętych przez Związek, celem znowelizowania dekretu o publicznej gospodarce lokalami i kontroli najmu w tym kierunku, by lokatorzy oprócz komornego i świadczących rzeczowych, pokrywali także wszystkie wydatki związane z konserwacją i remontem zwyczajnym domu. Poruszono również sprawę uchwalonej ostatnio przez MRN, opłaty kanalowej, wynoszącej 138% katastralnej wartości użytkowej, czyli 56-krotnej, w stosunku do roku 39-go. W tej sprawie uchwalono wnieść zażalenie do Woj. Rady Narod.

— Do zarządu wybrano ponownie p. mec. Stroińskiego, jako wiceprezesa i Jana Motylewskiego, jako sekretarza. (sl)

Sąd po szczegółowym rozpatrzeniu sprawy skazał go za współpracę z gestapo i działalność na szkodę narodu polskiego na karę dożywotniego więzienia. (Z)

Akcja zbożowa w Czarnkowie

Do dnia 26. 3. 1947 r. na akcję zbożową z terenu powiatu czarnkowskiego wpłynęło 295,3 tony żyta, 244 tony mąki — czyli razem żyta 566,3 tony, co stanowi 49,4%.

Z obowiązku wywiązały się przed terminem w 100% następujące firmy: „Rolnik” Czarnków, Maciejewski — Lubasz, Samopomoc Chłopska — Polajewo, Czarnków i Lubasz. Pozostałe młyny wywiązały się z akcji w 40—80%. Akcją zbożową kieruje Bolesław Piątkiewicz.

Rolnicy powiatu czarnkowskiego również rozumieją ciążący na nich obowiązek i przystępują do składania świadczeń. (j.w.)

GOSTYŃ

— Z akcji zbożowej. Powiat gostyński w akcji zbożowej zajmuje drugie miejsce. Celem usprawnienia akcji zostały powołane dwie komisje lustracyjne, które mają za zadanie ustalenie remanentów w młynach i wiatrakach.

Z inicjatywy p. starosty Hałasa, pełnomocnika Ciesielskiego oraz zastępcy Krawca, zwołano szereg zebrań, wójtów, burmistrzów, właścicieli i dzierżawców młynów i wiatraków, kierowników Spółdzielni Rolniczo-Handlowych oraz Samopomocy Chłopskiej. Mimo ciężkich warunków, akcja przy ścisłej współpracy partii politycznych, dała pozytywne wyniki. Na dzień 30 bm. powiat gostyński osiągnął ponad 100% przewidzianego skupu.

— Święto Młodzieży. Podobnie jak w innych powiatach, powiat gostyński obchodził uroczyste Święto Młodzieży. W niedzielę odbyło się uroczyste nabożeństwo, poczem pochód wszystkich organizacji przez miasto. Defiladę odbierał p. starosta Hałas, w otoczeniu przedstawicieli miejscowych władz. Po południu odbyła się uroczysta akademii. Przemawiał prof. gimnazjum p. Kazimierzak. W części artystycznej wzięli udział członkowie organizacji młodzieżowych. Przygrywała orkiestra kolejowa z Krobi.

— Związek Powstańców Wlkp. Ostatnio odbyło się zebranie konstytucyjne Związku Powstańców z roku 1918/19. Zarząd ukonstytuował się w następującym składzie: prezes — Jankiewicz Zb. (b. więzień obozów koncentracyjnych), sekretarz — Barański St., skarbnik — Konieczny Władysław.

— Dar Ameryki dla polskich dzieci w Bodzewie. Dom Matki i Dziecka w Bodzewie, został hojnie obdarzony przez ludność amerykańską paczkami żywnościowymi i odzieżowymi. Było to wielką pomocą dla matek i dzieci, które wskutek wojny straciły swych żywicieli i w swoim niezwykle trudnym położeniu znalazły w Domu Matki i Dziecka w Bodzewie schronienie i całkowitą opiekę.

— Prezydent R. P. ojcem chrzestnym. We wsi Ziółkowo, pow. Gostyń, odbyły się chrzciny 6 syna a 8-go dziecka rolnika Ludwika Jedrychowskiego. W zastępstwie Prezydenta Rzeczypospolitej, podawał dziecko do chrztu starosta powiatowy p. Jan Hałas. Dziecku dano imię Henryk Józef. (Kow.)

WRONKI

Amnestionowani dziękują

Od grupy więźniów politycznych zwolnionych z więzienia we Wronkach otrzymaliśmy następujące pismo z prośbą o wydrukowanie:

„Grupa więźniów politycznych amnestionowanych w dniu 10 marca 1947 z więzienia we Wronkach składa tą drogą serdeczne podziękowanie Społecznemu Komitetowi Pomocy Amnestionowanym we Wronkach za ofiarne i serdeczne zajęcie się losem b. więźniów w pierwszych godzinach wolności.

Co słyhać w Krotoszynie?

Na odbyłym ostatnio Walnym Zgromadzeniu Pow. Koła Zw. Inwalidów Wojennych dokonano wyboru zarządu, który ukonstytuował się następująco: przewodniczący — Kowalski Franciszek, zast. przew. — Jańczak Jan, sekretarz — Rak Leon, zast. sekr. — Tomaszewski Leon, skarbnik Ciesiołka Józef, zast. skarbnika — Matuszczak Stefan i przew. komisji rewizyjnej Pałatas Jan. Sekretariat mieści się w Krotoszynie, ul. Piastowska 14.

Koło Pow. w Krotoszynie zrzesza około 750 członków. (ipc)

W dniu 28. 3. 1947 r. w godzinach popołudniowych zebrały się w udekorowanej sali Hotelu Centralnego w Chodzieży, małżeństwa, mające za sobą już 50 lat wspólnego pożycia oraz matki, mające ponad 10 do 15 dzieci. Uroczystość zainicjował przew. Pow. Rady Nar. p. Deja, witając przewodniczącego Wojew. Rady Nar. p. Piękniewskiego i postać Grajka (PPS). W obecności jubilatów przedstawiciele władz państwowych i partyjnych przemawiali poseł Grajek. Mówiąc o symbolicznym uczczeniu matek i małżeństw, podkreślił, iż Polska dnia dzisiejszego odznacza ludzi, którzy wyrosli z krwi i kości polskiej i dobrze wychowali pokolenie. Pracując nie w interesie obcych, ale dla siebie, poprzez wysoki poziom życia moralnego — mówił poseł Grajek — doczekamy się Polski takiej, jaką być powinna.

Wzruszająco wypadły dwie deklamacje małych dzieci, a do uświetnienia całości przyczyniły się następnie występy chóru Kurców Naroczyńskich, który śpiewał pod batutą podinsp. szkolnego p. Zalecińskiego.

Następnie przemawiał przewodniczący Wojewódzkiej Rady Nar. p. Piękniewski, który zobrażował martyrologię narodu polskiego na przestrzeni wieków, podkreślając jednocześnie, że rząd dzisiejszy nadaje nie tylko żołnierzom, ale

i matkom o licznych potomstwie, Krzyże Zasługi.

Na zakończenie swego przemówienia p. Piękniewski dokonał w imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej uroczystej dekoracji złotymi, srebrnymi i brązowymi krzyżami — 50 osób, życząc szczęśliwych lat dalszego życia.

W wzruszającym nastroju przemawiał jeszcze do odznaczonych gospodarz powiatu p. starosta Sierakowski, podkreślając również wyteżoną pracę przewodniczącego WRN p. Piękniewskiego dla dobra społeczeństwa, a na zakończenie części oficjalnej przewodniczący Pow. Rady Nar. p. Deja wspominając o akcji powodziowej, przyrzekł iż powiat chodzieski, najłabszy gospodarzo, popłeszcy z pomocą innym i niewątpliwie stanie znowu na jednym z miejsc naczelnych.

W końcu odbyło się przyjęcie dla odznaczonych.

Wojna, jak wiadomo, nie oszczędziła kobiet i wymaga od nich dalszych ofiar i walki z zatrutymi organizmami, pesymizmem i ostepieniem, bo kobiety mają decydujący wpływ na życie dziecka i rodziny.

Polska potrzebuje ludzi silnych moralnie i duchowo, a cel ten osiągniemy, jeśli kobiety wytrwają na stanowisku. Józef Kozak

Mosty w powiecie chodzieskim uratowane

Na terenie powiatu kilka większych mostów przez rzeki Noteć i Gldę odbudowane zostały przewidywalnie, przy czym skutkiem pośpiechu oraz braku materiałów na konstrukcję nośną jarzma niektórych mostów zostały zbyt zagęszczone, dzięki czemu utrudniony został przepływ wielkich wód oraz kry.

Najbardziej zagrożony skutkiem pochodu lodów, był most na rzecę Gldzie w Ujściu. Obrona tego mostu rozpoczęła się już 6 stycznia br. podczas zamarzania rzeki. Spierzenie pływającej wody z zamarzającą krą wynosiło przed mostem około 1 m.

Kulminacyjnym punktem obrony mostu były dni 23 i 24 marca, kiedy to pływająca cała szerokością rzeki krą lodowa, spowodowała 8 zatórów

lodowych od 30—150 m długości, tuż przy izbiechach mostu.

Most zdołano uratować.

Uratowanie mostu należy zawdzięczać jednostce saperów W. P. pod dowództwem majora Juliana Okoniewskiego. Saperzy z narażeniem życia prowadzili akcję kruszenia zatórów zarówno przy moście jak i w górze rzeki, nie dopuszczając do mostu większych rozmiarów kry. Należy również wyrazić uznanie Powiatowemu Zarządowi Drogowemu, który na czas wykończenia konieczne roboty zabezpieczające oraz zorganizował drużynę pracowników drogowych.

Ogólną akcją ochrony mostów kierował osobiście ob. starosta Sierakowski. (Ko)

OSTRZESZÓW

22. III. br. odbyła się uroczystość wręczenia dyplomu honorowego obywatela miasta Ostrzeszowa p. Calińskiemu Józefowi z okazji 25-lecia nieprzerwanego jego pracy w Radzie Miejskiej i za zasługi przy organizowaniu M. R. N. w Ostrzeszowie.

JANOWIEC

W trosce o biednych miasta. Stow. Pań św. Wincentego a Paulo przygotowało dla swoich podopiecznych święconę, składającą się z tłuszczu, chleba i mąki. Odbarowanych zostało 100 osób. Najwięcej pracy poświęciły panie: Narozniakowa i Szelmeczkowa.

ŻABIKOWO, pow. poznański

Z obrad Gminnej Rady Narodowej. Pod przewodnictwem p. Onderki odbyło się posiedzenie Gminnej Rady Narodowej w Żabikowie. Głównym przedmiotem obrad było uchwalenie budżetu na rok 1947/48. Po bardzo ożywionej dyskusji przyjęto budżet w globalnej sumie 2.757.602 zł. Na podkreślenie zasługuje fakt, że budżet ten jest całkowicie zrównoważony, a w stosunku do roku ubiegłego wykazuje wzrost o ca 80%. W wolnych głosach emawiano sprawę połączenia autobusowego z Poznaniem, gdyż tak pracownicy jak i działwa szkolna natrafiają na poważne trudności. Postanowiono wystąpić z memorandum do PKE jak i do Państwowej Komunikacji Autobusowej. (Ta-Mie)

Raid motocyklowy

W ramach „Dni Gnieźna” urzęda Obywatelski Komitet raid motocyklowy pod hasłem „Do Grobu św. Wojciecha”. Raid ten (plakietowy) odbędzie się w dniu 27 kwietnia br. Meta zjazdu — plac na hippodromie w Gnieźnie.

Koniec zjazdu przewiduje się na dzień 27 bm., godz. 12-tą. Równocześnie nastąpi przelot grupy szybowców.

Zainteresowanie się zjazdem jest duże. Komitet przewiduje szereg atrakcyj, a w dniu 28 bm. urzęda wyścigi motocyklowe. Do raidu dopuszcza się również „setki”.

Pragnący wziąć udział w raidzie zgłoszą swój udział w Gnieźnie w Obywatelskim Komitecie „Dni Gnieźna” — Ratusz. W zgłoszeniu należy podać, czy uczestnik raidu rezerwuje sobie nocleg w Gnieźnie.

Wyprawki niemowlęce

na pierwszy kwartał 1947 r.

Referat Aprowizacji i Handlu przy starostwie powiatowym ogłosił komunikat, dotyczący przeprowadzenia wyprawek dziecięcych na pierwszy kwartał 1947 r.

Zgodnie z komunikatem uprawnieni do przydziału wyprawek niemowlęcych są pracownicy wzgl. pracowniczki, pobierający przez zakład pracy karty zaopatrzenia I kat., oraz karty macierzyńskie.

Zakłady pracy zobowiązane są sporządzić w 3 egz. listy imienne pracowników, uprawnionych i odbiorą od nich odc. nr 15 karty macierzyńskiej z mies. lutego br., zaś odośnie funkcyjnariuszów P. K. P. i in. jednostek komunikacyjnych (nie kolejowych), podległych Min. Komunikacji, wyprawki wydawane będą na odc. 40 karty macierzyńskiej z mies. lutego. Listy należy przesyłać najpóźniej do dnia 10 kwietnia br. do starostwa pow. w Gnieźnie — Referat Aprowizacji i Handlu.

Zaznaczyć należy, że uprawnieni do pobierania kart zaopatrzenia I kat. nie z tytułu pracy otrzymują przydział wyprawki przez instytucję Opieki Społecznej.

Wyprawki za rok ubiegły

Referat Aprow. i Handlu przy starostwie pow. przydziela w dalszym ciągu wyprawki niemowlęce posiadaczom kart żywnościowych I kat., których dzieci urodziły się w mies. październiku, listopadzie i grudniu ub. roku, oraz w styczniu br.

Wniośki uprawnionych wraz z dołączeniem skróconego dokumentu urodzenia należy składać do dnia 10 bm.

Wniośki osób, które w zakładach pracy otrzymały już wyprawki, wzgl. którym wypłacono ekwiwalent w gotówce, uwzględnione nie będą.



Dyżury lekarzy i aptek

Nocny dyżur lekarski pełni w dniu 10 bm. dr Szalkowski, ul. Dąbrówki 1.

Dyżuruje Apteka św. Wojciecha, ul. Stalina.

Kto zna działalność przestępcy wojennego Lampego

Prokurator Sądu Okręgowego w Gnieźnie wzywa wszystkie osoby, którym wiadomo są szczegóły działalności zbrodniczej na szkodę Polaków przestępcy wojennego Ottona Pawła Lampego, b. kreisamtleitera z Gniezna, zamieszkałego w czasie okupacji w Gnieźnie, przy ul. Rzeźniczej, do osobistego zgłoszenia się w Prokuraturze Sądu Okręgowego w Gnieźnie przy ul. Franciszkańskiej 9, pokój nr 36 w godz. od 9-tej do 15-tej. (pr)

Wiosenne Targi Końskie

Nawiązując do wielowiekowej tradycji wznówione zostają w tym roku w Gnieźnie w dniach od 23 do 25. 4. 1947 Wiosenne Targi Końskie.

Przewiduje się duży spęd koni. Warto zaznaczyć, że w Gnieźnie, jako tradycyjnym ośrodku handlu końmi, spęd koni sięgał 10 000 koni. Tegorocznymi targami zainteresowały się najpoważniejsze instytucje, trudniące się handlem końmi oraz zagraniczni kupcy. Na targach gnieźnieńskich zgłoszili akces firmy duńskie, zamierzające importować konie do Polski.

Atrakcją targów będzie premiowanie koni hodowlanych, jak klaczy licencjonowanych, ogierów i dwulatek w dniu 24. 4. oraz premiowanie zaprzęgów chłopskich w dniu 25. 4.

Umajone i odmalowane zaprzęgi chłopskie przedefiniują w gwarny dzień targowy przez Gniezno.

Największą bodaj sensacją targów jest wielka loteria końska. Za 100,— zł można wygrać konia wartości 100 000,— zł. Połowę czystego zysku z loterii przeznaczono na odbudowę Bazyliki gnieźnieńskiej, połowę — na restytucję imprez hodowlano-końskich. Ciągłenie losów nastąpi publicznie w dniu 4. 5. 1947 w Gnieźnie. Numery wygranych zostaną podane w ważniejszych dziennikach i przez radio. (wl)

Wszystkim tym, którzy odprowadzili zwłoki mojej najdroższej żony i najdroższej matczki na wieczny spoczynek oraz złożyli szczerze wyrazy współczucia i żalu, za liczne kwiaty i wieńce złożone na trumnie śp.

Haliny Niemirowskiej

a w szczególności Księdzu Proboszczowi Tuszyńskiemu, Księdzu Nowakowi, Radzie Zakładowej i wszystkim Pracownikom Państwowej Przetwórnicy Mięsnej nr 9 w Grodzisku, Dyrekcji i Pracownikom Państwowego Zjednoczenia Przemysłu Konserwowego w Bydgoszczy, Dyrekcji i Pracownikom P. Z. P. K. Centrala Handlowa, Oddział w Bydgoszczy i w Poznaniu, Dyrekcji Państwowego Banku Rolnego Oddział w Poznaniu, Dyrekcji Państwowej Przetwórnicy Mięsnej nr 17 w Krotoszynie, Rodzinie, wszystkim Przyjaciółom i Znajomym, składa serdeczne

„Bóg zapłać“

w nieutulonym smutku pogrążony
mąż z córeczką
Grodzisk Wlkp., Poznań, Bydgoszcz, Warszawa, Londyn, Bruksela. 17021

Wszystkim, którzy z powodu śmierci drogiego nam ojca, śp.

Leona Żyndy

okazali nam szczerze współczucie i wzięli udział w ostatniej posłudze na cmentarzu — Przewielebnemu Ks. Kanonikowi Dr Cz. Piotrowskiemu, Czciogodnym i Przewielebnym Księżom Jezuitom, Przewiel. Ks. Redaktorowi R. Mielnińskiemu, Ks. Prefektowi Bielskiemu, Zarządowi Społeczności Mariańskiej Kupców, Zarządowi Stowarzyszenia Pracowników Księgarskich i Związku Księgarzy Polskich, Dyrekcjom i Pracownikom Drukarni i Księgarni św. Wojciecha, Sp. z o. o. oraz Drukarni św. Wojciecha pod Zarz. Państw., licznym P. P. Księgarzom i Przyjaciółom składa serdeczne

Bóg zapłać!

Rodzina
Nabożeństwo żałobne odbędzie się w sobotę, dnia 12 kwietnia, o godz. 8-mej w kościele parafialnym na Jezycach. 17207

Roczne Walne Zebranie Spółdzielni Budowl.-Mieszk. „STRZECHA“

w Poznaniu, ul. Palacza 84 m. 3
odbędzie się w auli szkoły powszechnej, ulica Bosa 9
o godz. 17-tej o czym wszystkich członków zawiadamia
Rada Nadzorcza: Zarząd:
prezes Wróblewski prezes Gryśka 17205

Ogłoszenie przetargu

Firma „STOMIL“, S. A., pod Zarządem Państwowym ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie stołów sosnowych, szaf, biurki i krzesła dla urządzenia Spółdzielni, Świetlicy i Szkoły Przemysłowej.
Oferty należy składać do dnia 21 kwietnia, godz. 11-ta w biurach f-y „STOMIL“ przy alejach Marcinkowskiego 22, I ptr. Bliższych informacji udziela Wydz. Budowlany f-y „STOMIL“, gdzie też mogą oferenci otrzymać ślepe kosztorysy oraz rysunki do wglądu.
Otwarcie ofert nastąpi dnia 21 kwietnia o godz. 11-tej w biurach przy alejach Marcinkowskiego 22, I ptr. Firma zastrzega sobie dowolny wybór oferenta oraz unieważnienie przetargu bez podania powodów.

„STOMIL“, S. A.,
4-175 pod Zarządem Państwowym

Ogłoszenie przetargu

Firma „STOMIL“ pod Zarządem Państwowym ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie kanalizacji wody czystej i brudnej dla nowej hali fabrycznej przy ul. Staroleckiej 18.
Oferty należy składać do dnia 28 kwietnia godz. 11-ta w biurach f-y „STOMIL“ przy alejach Marcinkowskiego 22, I ptr.
Bliższych informacji udziela Wydział Budowlany f-y „STOMIL“, gdzie też mogą oferenci otrzymać ślepe kosztorysy oraz rysunki do wglądu. Otwarcie ofert nastąpi dnia 28 kwietnia, godz. 11-ta w biurach przy alejach Marcinkowskiego 22, I p. Firma zastrzega sobie dowolny wybór oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania powodów.

„STOMIL“, S. A.
4-176 pod Zarządem Państwowym

Przetarg nieograniczony

Urząd Wojewódzki Szczeciński ogłasza przetarg ofertowy nieograniczony na odbudowę następujących odcinków dróg:

- Odbudowa drogi państwowej Goleniów—Kamień w powiecie kamińskim:
 - od km 41,673 do km 41,785
 - od km 47,000 do km 49,000
 - od km 52,364 do km 55,776
 - od km 56,200 do km 57,530
 na długości ok. 6,854 km przez wykonanie poszerzenia jezdni w ilości ok. 9800 m², zawałowanie na poszerzeniu warstwy tłuczniowej ok. 9800 m², wyprofilowanie istniejącej nawierzchni tłuczniowej z zawałowaniem warstwy tłuczniowej ok. 29,250 m², wykonanie ok. 29,250 m² trzystawowego dywanika grubości ok. 5 cm ze smołogrysów wraz z wykonaniem smołogrysów na budowie (alternatywa — wykonanie nawierzchni węglennie bitumowanej ok. 29,250 m²), ułożenie krawężnika wtopionego ok. 13 000 mb., uregulowanie poboczy ok. 13 000 mb.

- Odbudowa drogi państwowej Szczecin—Gdańsk w powiecie słupskim:
 - od km 53,500 do km 54,758
 - od km 59,900 do km 61,600
 - od km 71,900 do km 73,700
 - od km 79,415 do km 84,500
 na długości ok. 9,903 km przez wykonanie odnowy nawierzchni tłuczniowej w ilości ok. 54,500 m², wykonanie podwójnego smołowania powierzchniowego w ilości ok. 54,500 m², uregulowanie poboczy ok. 19,800 mb.
- Odbudowa drogi państwowej Szczecin—Gdańsk w powiecie słupskim:
 - od km 90,000 do km 94,800
 - od km 96,900 do km 98,000
 - od km 98,575 do km 101,300
 - od km 107,600 do km 110,200
 na długości ok. 11,225 km przez wykonanie odnowy nawierzchni tłuczniowej w ilości ok. 61,700 m², wykonanie podwójnego smołowania powierzchniowego w ilości ok. 61,700 m², uregulowanie poboczy ok. 22,450 mb.

Materiały kamienne i smole drogowe dla wszystkich trzech odcinków dostarcza Urząd Wojewódzki Szczeciński.
Termin ukończenia robót na wszystkich trzech odcinkach do 30. 11. 1947 r.
Oferta obowiązuje oferenta do dnia 30. 5. 1947 r.
Oferować należy wykonanie robót osobno na każdym z trzech wyżej wymienionych odcinków.
Oferty należy składać w Urzędzie Wojewódzkim — Wydział Komunikacyjny w Szczecinie, Wały Chrobrego nr 4, pokój nr 172 do godziny 12-tej dnia 30 kwietnia 1947 r.
Otwarcie ofert odbędzie się tegoż dnia o godzinie 12.15 w Wydziale Komunikacyjnym Urzędu Wojewódzkiego w Szczecinie.
Do oferty należy dołączyć kwit Kasy Skarbowej w Szczecinie na wpłacone wadium w gotówce względnie w obligacjach Premiowej Pożyczki Odbudowy Kraju wg wartości nominalnej w wysokości 1% sumy oferowanej.
Poza tym dołączycy należy zaświadczenie o wysokości ogólnej sumy subskrypcji na P. P. O. K.
Ślepe kosztorysy, warunki techniczne oraz inne podkłady ofertowe można otrzymać w godzinach przyjęć w Urzędzie Wojewódzkim — Wydział Komunikacyjny, pokój nr 172 — począwszy od dnia 12. 4. 1947 r.
Urząd Wojewódzki zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, jak również prawo unieważnienia przetargu bez podania powodów i ponoszenia jakiegokolwiek odszkodowania. 4-132

Podziękowanie

Składam serdeczne podziękowanie Milicji Powiatowej i Miejskiej w Gostyniu za gorliwą i ofiarną pracę, którą przyczyniła się do wykrycia sprawców, dokonanej u mnie kradzieży z włamaniem i odzyskania towarów.

Szczególnie dziękuję Panom: Komendantowi Milicji Powiatowej Porucz. Jajosze, Kierownikowi Referatu Śledczego Janickiemu i Komendantowi Podchorążemu Kotkowskiemu, jak również wszystkim Milicjantom, którzy dołożyli wszelkich starań do ujęcia sprawców kradzieży.

Mieczysław Mikulski

Gostyń
ul. Kolejowa 3. 17392

Kit okienny i jego właściwości

Wiadomym jest, że kit składa się z kredy, pokostu lub namiatek pokostu, stąd ma skłonności do wysychania, zatem, im jest on świeższy, tym lepszy i wydajniejszy, bowiem nie traci na wadze i jakości, a ponieważ mamy wielki zbyt, więc stale świeży na składzie. Polecam zatem poszczególne kity — zwykły czy też miniowy, lub grafitowy w każdej ilości.

„PATRIA“ P O Z N A Ń, Zygmunta Augusta 1
Naprzeciw Dyrekcji Poczty i Telegr. Zał. w roku 1922 Tel. 49-40
Znana fachowa Centrala Kitów wszelkiego rodzaju 17347



„Wanda“

pracownia gorselów, biustonoszy, pasów do i po ciąży oraz prace orłopedyczne 17104

L. SYCHOWSKA
(dawn. Rafajczaka)
Limanowskiego 12 m 9 17052

MISTRZ ŚLUSARSKI
WZGL. TECHNIK
zdolny, energiczny organizator, obeznan z budową i naprawą maszyn rolniczych, odlewnictwem, rysunkami, kalkulacją warsztatową, potrzebny zaraz na stanowisko kierownika warsztatów na prowincję. Oferty z życiorysem i podaniem warunków do Biura Ogłoszeń „Par“, Poznań, Ratajczaka 7, pod 4,253. 17052



Poszukujemy samodzielnych monterów silnikowych podwoziowych i elektryków

Zgłoszenia
w Państwowych Warsztatach Samochodowych
Poznań, Gąsiorowskich 4
Tel. 65-08 i 69-97 4-173

Przetarg nieograniczony

Centrala Produktów Naftowych, Oddział Wojewódzki w Poznaniu, plac Wolności 16, ogłasza przetarg nieograniczony na prace remontowo-rozbiórkowe na składzie przy ul. Wrzesińskiej, cie Technicznym CPN, Poznań, pl. Wolności 16, Podkłady ofertowe można otrzymać w Referat-pokój 95, w godzinach urzędowych, za opłatą 200,— zł, który udzieli również bliższych informacji ośmownie wyżej wymienionych prac.
Oferty w podwójnych zalakowanych kopertach bez znaku firmowego z napisem „Oferta na prace remontowo-rozbiórkowe na składzie przy ul. Wrzesińskiej“ należy składać w sekretariacie Centrali Produktów Naftowych w Poznaniu plac Wolności 16, pokój 71, do dnia 15. 4. 1947, godz. 10-tej przed południem.
Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone wadium w wysokości 2% sumy oferowanej. Wadium winno być wpłacone w kasie CPN, pokój 91.
Otwarcie ofert nastąpi w dniu 15. 4. 1947 o godzinie 12-tej w gabinecie Dyrekcji CPN, pokój nr 70, w obecności ewtl. przybyłych oferentów.
Centrala Produktów Naftowych zastrzega sobie prawo: dowolnego wyboru oferenta, unieważnienia przetargu bez podania przyczyn oraz bez ponoszenia z tego tytułu jakichkolwiek odszkodowań, prawo uznania, że przetarg nie dał dodatniego wyniku, przeprowadzenia w okresie ważności ofert dodatkowego przetargu ustnego lub pisemnego pomiędzy wybranymi oferentami, wy-dania części prac zawartych w kosztorysie.
Centrala Produktów Naftowych Oddział Wojewódzki w Poznaniu 4-156

Chmielewski
POZNAŃ
STADY RYNEK 48
TEL. 23-39
DABROWSKI 60 42

SKÓRY SUROWE
(Pizmwoców)
kupuje stale — płaci najwyższe ceny
Firma JAGSZ,
al. Marcinkowskiego 21 (naprzeciw Narodowego Banku Polskiego), tel. 39-18
16697

Drzewka
owocowe, ozdobne i alejowe polecają Szkołki Drzew J. Jeske Jelonek, poczta Suchybas. — Sprzedają: Poznań, ul. Polna 60 naprzeciw koszar Tramwaj nr 5 17316

WAGI
wszelkie wagi uchyłne, tarczowe, pomostowe, precyzyjne i aptekarskie oraz odważniki (ciężarki).
kupuje — sprzedaje
Fliński, Fredry 1, I ptr. Tel. 25-55 17315

REKORD POWODZENIA

osiągnęły książki
JANUSZA MEISSNERA
„Żądło Genowefy“ IV wydanie
„L — jak Lucy“ III „ „
„Na afrykańskim szlaku“, II „ „
100 000 egz. tych książek sprzedano w ciągu jednego roku!
4-164
żądajcie w księgarniach
WYDAWNICTWO AWIR, KATOWICE
2 Zg. 17/47

Ogłoszenie

Jadwiga Pera, z domu Mačkowiak, zamieszkała w Wiktorowie, powiat Środa (Wlkp.), wniosła o uznanie za zmarłego jej męża Franciszka Pery, urodzonego 29 stycznia 1913 r. w Twardowie, powiat Jarocin, syna Wawrzyna i Pelagii z domu Demna.
Franciszek Pera był z zawodu cieślą i mieszkał w Wiktorowie, powiat Środa, skąd w 1943 roku skierowany został przez niemiecką firmę budowy mostów w Krzykosach do Kołomyj (byłe województwo stanisławowskie). Z Kołomyj pisywał on listy do rodziny do połowy 1944 roku, tj. do chwili zajęcia tamtych terenów przez wojska rosyjskie, po czym wszelki śluch o nim zaginął.
Wzywa się zaginionego, aby w terminie do dnia 1 sierpnia 1947 r. zgłosił się do Sądu Grodzkiego w Środzie Wlkp., pokój nr 11 w godzinach urzędowych, gdyż w przeciwnym razie będzie mógł być uznany za zmarłego.
Wzywa się również wszystkie inne osoby, które mogą udzielić wiadomości o zaginionym, aby doniosły o nich w terminie i miejscu wyżej podanym.
Środa, dnia 27 marca 1947 r.
Sąd Grodzki
mgr T. Sosnowski 4-171

Po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami świętymi, odeszła ode mnie moja najdroższa i najukochańsza żona, śp.
Agnieszka Sibilska
z domu Klupp
przeżywszy lat 69.
Polażyła się ze swoimi nieodżałowanymi synami, śp. Mariannem i śp. ks. Czesławem, którzy zginęli w 1942/43 r. w obozach koncentracyjnych Dachau i Mauthausen.
W nieutulonym żalu pogrążony
mąż
Pogrzeb odbędzie się dnia 12. 4. br. o godz. 11.30 z kaplicy cmentarnej w Górczynie. Msze św. odbędą się w sobotę i poniedziałek o godz. 8-mej w kościele Matki Boskiej Bolesnej na Łazarzu.
Poznań, ul. M. Focha 87, m. 8a. 17369

Składamy niniejszym serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę naszej tragicznie zmarłej córce i siostrze, śp.
Lucji Cecylii Madrowskiej
przede wszystkim Przewielebn. Duchowieństwu, Panu Staroście, Panu Burmistrzowi, Delegacjom, Stowarzyszeniom, Krewnym i Znajomym oraz za liczne wieńce i dowody współczucia.
Rodzice z dziećmi
Wronek, w kwietniu 1947 r. 4-177

Stale kupujemy po najwyższych cenach:
sodę kaustyczną i amoniakalną
tłuszcze zwierzęce i roślinne
kalafonie
ultramarynę
wapno chlorowane
kwas cytrynowy i winny
klej skórnny i kostny
rtęć i wszelkie chemikalia
Mgr W. HAHN i Ska
Hurtownia Chemiczna Sp. z o. o. — Poznań
Garbary 48. Tel. 22-97. 17160

MYDŁA DO PRANIA
w ryglach i kawałkach poleca wytwórnia
„CHEMIOTECHNIKA“
Poznań, Wierzbicę nr 42 — Tel. 91-42
11741

Wytwórnia Cukierków
„LIDO“
poleca wyborowej jakości cukierki
Poznań, Śrzelecka 34
Tel. 87-93 13-47 17333

Przeciw piegom, plamom, pryszczom i zanieczyszczeniom cery, tylko krem
CASANOVA „Tysor“ Bydgoszcz 17048

Worki jutowe
w każdej ilości po cenach przystępnych poleca
„Spolem“
Okręgowy Oddział Przemysłowo-Rolny
Poznań, ulica Chelmońskiego 1-2
tel.: centrala 79-81, 79-82
telefon bezpośredni 72-49 17329

Lekarskie

Diatermia, krótkofalówki, kwarceki, solux i inne. Pozański Zakład Przyno-dolecznicy, aleja Marcin-kowskiego 20, tel. 38-26. 14013

Lekarz - homeopata Cz. Waczyński (dawnie ulica Młyńska 12) przyjmuje w Poznaniu, ul. Marszałka Focha 98, od 8 bm. codziennie prócz sobót i świąt od godz. 18-19-tej. 16640

Lecznica dla kobiet - ul. Cicha 17, tel. 43-44. 16659

Wo ne posady

Krawcy na stałą pracę po-trzebni. Szymański, Bu-kowska 13 m. 26. 16288

Stolarze mogą się zgłosić. Stolarnia, Małecki, Mosto-wa 23. 16859

Dziwcząt do lekkich prac poszukuje przedsiębior-stwo prywatne. Zgłoszenia od 10 bm., Kręta 24 m. 3, od 14-16-tej. 16176

Potrzebna

sumienna KSIĘGOWA z maszynopismem. Oferty: „PAP“, Miel-żyńskiego 8, nr 1429/47. 4-178

Pomocnik fryzjerski po-trzebny posada stała. Pół-wiejska 16. 16958

Woźnica do sprzedaży pi-wa może się zgłosić. M. Focha 155. 16874

Czeladnik krawiecki, uczeń, uczennica potrzebni. Ławica przy Bukowskiej, Rostocka 4. 16906

Pomocnik ogrodnicy po-trzebny zaraz. Ogrodnic-two, Tomiak, Poznań, Bu-łaskiego 3. 16903

Dziwczynie wyjazd półto-rarocznego dziecka. Kręta 5 m. 3. 16911

Samodzielna pomocnica domowa do samotnego pana. Zgłoszenia: Wabi-szewski, al. Wielkopolska 8. 16783

Silę roboczą, młodego samo-tnego pomocnika przy-jmę zaraz za wynagrodze-niem. Oferty: „Głos Wiel-kopolski“ nr 4-140. 17018

Dzielny

ekspedient i ekspedientka

do składu białawit i bielizny w Poznaniu potrzebni zaraz. Oferty Biuro Ogło-szeń „PAR“, Poznań, Ratajczaka 7 pod „4,238“. 16855

Robotnice do rozlewni pi-wa. Strusia 1. 17081

Pomoc domowa z gotowa-niem, uczciwa, czysta, po-trzebna natychmiast. Zgło-szenia: Focha 41, skład cu-kierków. 17078

Gospościa uczciwa z refe-rencjami potrzebna zaraz. Niska 3. 17071

Dziwczyna z gotowaniem bez prania potrzebna za-raz. Wały Leszczyńskiego nr 3. 17070

Ogrodnik do Szupka (Po-morze) poszukiwany. Wi-a-domość: Grobla 29, m. 5. 17067

Dziwczyna do wszelkich prac domowych z gotowa-niem potrzebna. Działyń-skich 7, m. 3, godz. 15-17. 17063

Fachowa siła do ściągania

wody sodowej. Strusia 1. 17019

Dziwczę około 16 lat do dziecka zaraz. Kraszew-skiego 24, m. 8. Zgł. 15-18. 17012

Gospościa potrzebna, bar-dzo dobre warunki. Aleja Marcinowska 15, m. 12. 16566

Panienska inteligentna do pomocy interesie lżejszych prac potrzebna wyjazd. - Małeckiego 5 m. 15. 17170

Potrzebna zaraz panienska do posyłek. Futra - B. Kautsch, 27 Grudnia 4. 17169

Przyjmę osobę uczciwą do prowadzenia gospodarstwa jednej osoby i zapieko-wania się roczną dziew-czynką. Referencje - tel. 65-89. 17163

POMOCNICA domowa

uczciwa z gotowa-niem zaraz po-trzebna. „MASCOTTE“, Strzelecka 31. 17056

Pomoc domowa potrzebna zaraz. Matuszewski, Góral-ska 12 (Solacz). 17145

Dziwczyna od 16-19 lat uczciwa rodziców, wy-jazd do Ostrowa do dzie-cka, pokoj, utrzymanie, dobre wynagrodzenie, na stałe, zaraz. Restauracja Autobusowa. 17137

Dwóch chłopców uczy-czywych rodziców do sprzedaży towarów na peronach autobusowych, dobre wynagrodzenie. Restauracja Autobusowa. 17138

Dziwczyna 15-17 lat do-brego domu do 2-letniej dziewczynki zaraz, dobre wynagrodzenie. Focha 47 m. 6. 17136

Czeladnik szewski na do-brą nową pracę potrzebny. M. Focha 73. 17134

Młodsza ekspedientka uczy-ciwa potrzebna do składu kolonialnego. M. Focha 41. 17128

Spodniarze miarowi poza dom potrzebni. Strusia 5. 17123

Pomocnica domowa uczy-cza, czysta, potrzebna. Ma-tejki 38 m. 9. 17113

Fryzjerka, dobra siła, sa-modzielna, potrzebna za-raz do Murowanej Gośliny, Rynek 8. 17101

Pomocnik ogrodnicy mo-że się zgłosić. Celler, Zabi-kowo koło Poznania. 17100

Pomocnik szewski zaraz potrzebny. Małeckiego 10. 17098

Księgowy znający księgo-wość skarbową energiczny do lat 35 majątek państwo-woy. Adres wskazać „Głos Wielkopolski“ nr 17092.

Potrzebny

ki rownik sklepu

fachowiec branży spo-żywczej z odpowiednią gwarancją. Zgłoszenia: Płamienna: Kooperacja Spożywcza Spółdzielnia z. o. u. Poznań, ul. Da-szyńskiego 76. 17265

Poslaniec z rowerem. „Ma-nila“, św. Marcin 66/67. 17095

Robotnik młodociany do przyuczenia przy maszy-nie. Zgłoszenia: Wojda, ul. Grottera 10. 17091

Krawcowa w dom potrze-bna. Matejki 63 m. 9. 17174

OGŁOSZENIA DROBNE

Biuro Działu Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 20-tej, w soboty od 8-mej rano do 18-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10, I piętro. - Tel. 64-75. - Za terminowy druk ogło-szeń Administracja nie odpowiada.

Medycyna

Panienskę do rocznego dziecka i lekkich prac do-mowych przyjmę zaraz - Poznań, ul. Opalenicka 71 m. 2. 17213

Poszukujemy kowala obe-nanego z kuciem koni i maszynami rolniczymi. Majątek Kresko, poczta i stacja Zbąszynek. 4-165

Dziwczyna do wszelkich prac domowych potrzebna zaraz. Zgłoszenia: Poznań, Rynek Łazarski 7 (piekarnia). 17212

Pomocnik fryzjerski po-trzebny zaraz. Matejki 35. 17210

Młoda panienska, najchę-tniej sierota, do 2 dziewczyn-ek potrzebna zaraz (1 rok i 3 lata). Oferty z podaniem warunków: Srem, miast parowy, J. Szczepi-nska, 17197

Książkowa samodzielna do książkownictwa przybitkowej oraz młodsza siła biurowa do ekspedycji pisząca bie-ucza Adela Szczurkówna, Jan Szczurek, aleja Mar-cinkowskiego 2a, parter. 16957

Księgowość budowlanej branżowym planem kont kurs wieczorowy rozpo-czynam 10 kwietnia. Kursy Handlowe Smólskiego, ul. Wawrzyniaka 33. 4-107

Nauka

Kursy pisania na maszy-nie ślepa metoda, wszyst-kiemi pałkami. Piotr Pie-przycki, Poznań, al. Mar-cinkowskiego 26, tel. 23-62. Dla zamiejscowych kursy listowne. 15711

Korespondencyjne Kursy Języków Obcych zatwier-dzone Kuratorium. War-szawa, Bracka 18. 3-732

Korespondencyjne Kursy Księgowości. Informacje: Lublin, skr. pocz. 105. 4-128

Tańców nowoczesnych wy-ucza Adela Szczurkówna, Jan Szczurek, aleja Mar-cinkowskiego 2a, parter. 16957

Księgowość budowlanej branżowym planem kont kurs wieczorowy rozpo-czynam 10 kwietnia. Kursy Handlowe Smólskiego, ul. Wawrzyniaka 33. 4-107

Hafciarki

zdolne do dobrego wynagrodzeniem

potrzebne

Pracownia sztańdarów i paramentów kościel-nych - Irena Szalowa, Poznań, Skarbowa 23. 16718

Szuka posady

Kupiec zbożowiec, samo-dzielny, szuka odpowie-dniej posady zaraz wzgl. później w Spółdzielni Rol-niczo-Handlowej. Obecne stanowisko II członka zar-ządu. Oferty: „Gł. Wiel-kopolski“ nr 4-139.

Początkująca, znająca księ-gowość i maszynopismo szuka posady, najchętniej pomoc przy księgowym. Of.: „Gł. Wlkp.“ nr 16888.

Długoletni rutynowany ka-pelmistrz szuka posady. Of.: „Gł. Wlkp.“ nr 16872.

Pranie, czyszczenie parkie-tu przyjme. Oferty: „Par“, Ratajczaka 7, pod 4,258. 17058

Kasjerka-księgowa rutyno-wana, również syst. prze-bitkowym, poszukuje po-sady. Oferty „Głos Wiel-kopolski“ nr 17035.

Fryzjerka żelazkowa przy-jmę wypomóżkę. Oferty: „Głos Wielkopolski“ nr 17204.

Medycyna

Inwalida wojenny szuka posady magazyniera, kie-rownika spółdziel. Oferty: „Głos Wielkop.“ nr 17211.

Inteligentna starsza zaufa-na osoba poprowadzi sa-modzielnie gospodarstwo domowe poważnych bez-dzielných osób. Of.: „Głos Wielkopolski“ nr 17201.

Nauka

Kursy pisania na maszy-nie ślepa metoda, wszyst-kiemi pałkami. Piotr Pie-przycki, Poznań, al. Mar-cinkowskiego 26, tel. 23-62. Dla zamiejscowych kursy listowne. 15711

Korespondencyjne Kursy Języków Obcych zatwier-dzone Kuratorium. War-szawa, Bracka 18. 3-732

Korespondencyjne Kursy Księgowości. Informacje: Lublin, skr. pocz. 105. 4-128

Tańców nowoczesnych wy-ucza Adela Szczurkówna, Jan Szczurek, aleja Mar-cinkowskiego 2a, parter. 16957

Księgowość budowlanej branżowym planem kont kurs wieczorowy rozpo-czynam 10 kwietnia. Kursy Handlowe Smólskiego, ul. Wawrzyniaka 33. 4-107

Medycyna

Panienskę do rocznego dziecka i lekkich prac do-mowych przyjmę zaraz - Poznań, ul. Opalenicka 71 m. 2. 17213

Poszukujemy kowala obe-nanego z kuciem koni i maszynami rolniczymi. Majątek Kresko, poczta i stacja Zbąszynek. 4-165

Dziwczyna do wszelkich prac domowych potrzebna zaraz. Zgłoszenia: Poznań, Rynek Łazarski 7 (piekarnia). 17212

Pomocnik fryzjerski po-trzebny zaraz. Matejki 35. 17210

Młoda panienska, najchę-tniej sierota, do 2 dziewczyn-ek potrzebna zaraz (1 rok i 3 lata). Oferty z podaniem warunków: Srem, miast parowy, J. Szczepi-nska, 17197

Książkowa samodzielna do książkownictwa przybitkowej oraz młodsza siła biurowa do ekspedycji pisząca bie-ucza Adela Szczurkówna, Jan Szczurek, aleja Mar-cinkowskiego 2a, parter. 16957

Korespondencyjne Kursy Języków Obcych zatwier-dzone Kuratorium. War-szawa, Bracka 18. 3-732

Korespondencyjne Kursy Księgowości. Informacje: Lublin, skr. pocz. 105. 4-128

Tańców nowoczesnych wy-ucza Adela Szczurkówna, Jan Szczurek, aleja Mar-cinkowskiego 2a, parter. 16957

Księgowość budowlanej branżowym planem kont kurs wieczorowy rozpo-czynam 10 kwietnia. Kursy Handlowe Smólskiego, ul. Wawrzyniaka 33. 4-107

Hafciarki

zdolne do dobrego wynagrodzeniem

potrzebne

Pracownia sztańdarów i paramentów kościel-nych - Irena Szalowa, Poznań, Skarbowa 23. 16718

Szuka posady

Kupiec zbożowiec, samo-dzielny, szuka odpowie-dniej posady zaraz wzgl. później w Spółdzielni Rol-niczo-Handlowej. Obecne stanowisko II członka zar-ządu. Oferty: „Gł. Wiel-kopolski“ nr 4-139.

Początkująca, znająca księ-gowość i maszynopismo szuka posady, najchętniej pomoc przy księgowym. Of.: „Gł. Wlkp.“ nr 16888.

Długoletni rutynowany ka-pelmistrz szuka posady. Of.: „Gł. Wlkp.“ nr 16872.

Medycyna

Inwalida wojenny szuka posady magazyniera, kie-rownika spółdziel. Oferty: „Głos Wielkop.“ nr 17211.

Inteligentna starsza zaufa-na osoba poprowadzi sa-modzielnie gospodarstwo domowe poważnych bez-dzielných osób. Of.: „Głos Wielkopolski“ nr 17201.

Nauka

Kursy pisania na maszy-nie ślepa metoda, wszyst-kiemi pałkami. Piotr Pie-przycki, Poznań, al. Mar-cinkowskiego 26, tel. 23-62. Dla zamiejscowych kursy listowne. 15711

Korespondencyjne Kursy Języków Obcych zatwier-dzone Kuratorium. War-szawa, Bracka 18. 3-732

Korespondencyjne Kursy Księgowości. Informacje: Lublin, skr. pocz. 105. 4-128

Tańców nowoczesnych wy-ucza Adela Szczurkówna, Jan Szczurek, aleja Mar-cinkowskiego 2a, parter. 16957

Księgowość budowlanej branżowym planem kont kurs wieczorowy rozpo-czynam 10 kwietnia. Kursy Handlowe Smólskiego, ul. Wawrzyniaka 33. 4-107

Hafciarki

zdolne do dobrego wynagrodzeniem

potrzebne

Pracownia sztańdarów i paramentów kościel-nych - Irena Szalowa, Poznań, Skarbowa 23. 16718

Szuka posady

Kupiec zbożowiec, samo-dzielny, szuka odpowie-dniej posady zaraz wzgl. później w Spółdzielni Rol-niczo-Handlowej. Obecne stanowisko II członka zar-ządu. Oferty: „Gł. Wiel-kopolski“ nr 4-139.

Początkująca, znająca księ-gowość i maszynopismo szuka posady, najchętniej pomoc przy księgowym. Of.: „Gł. Wlkp.“ nr 16888.

Długoletni rutynowany ka-pelmistrz szuka posady. Of.: „Gł. Wlkp.“ nr 16872.

Pranie, czyszczenie parkie-tu przyjme. Oferty: „Par“, Ratajczaka 7, pod 4,258. 17058

Kasjerka-księgowa rutyno-wana, również syst. prze-bitkowym, poszukuje po-sady. Oferty „Głos Wiel-kopolski“ nr 17035.

Fryzjerka żelazkowa przy-jmę wypomóżkę. Oferty: „Głos Wielkopolski“ nr 17204.

Mistrz piekarski z prawem kształcenia ucni poszukuje odpowiedniej posady - miejscowości obojętne. Of.: „Głos Wielkop.“ nr 17166.

Biuralista, znajomość księ-gowości, korespondencji o-rac stenografii poszukuje posady. Oferty: „Gł. Wiel-kopolski“ nr 17154.

Mistrz krawiecki z długo-letnią praktyką przyjmie posadę jako krojeży lub kierownik warsztatu. Of.: „Głos Wielkop.“ nr 17135.

Kierownik techniczny z branży samochodowej zna-jący montaż i obróbkę sa-mochodową, dobry organi-zator, zmieni posadę zaraz lub później. Łaskawe ofe-ry: „Gł. Wlkp.“ nr 17130.

Szofer-mechanik długolet-nia praktyka, czerwone prawo jazdy, obejme po-sadę, najchętniej na cięża-rówce. Oferty: „Gł. Wiel-kopolski“ nr 17125.

Technik budowlany dłuż-szą praktyką biurową zna-jącą dodatkowej pracy. Of.: „Głos Wielkop.“ nr 17118.

Szachmistrz - znający wszelkie prace ziemne: bu-dowę szos, dróg, kabli podziemnych, kanalizacji, tam wodnych, torów kolej-owych poszukuje posady. Oferty nr 1157, „Czytelnik“, Armii Czerwonej 1. 17284

Kasjer obeznany innymi pracami biurowymi szuka posady w instytucji pry-watnej lub spółdzielczej. Także jako korespondent z maszynopismem. Oferty: nr 195 „Czytelnik“, Da-szyńskiego 48. 17286

Medycyna

Inwalida wojenny szuka posady magazyniera, kie-rownika spółdziel. Oferty: „Głos Wielkop.“ nr 17211.

Inteligentna starsza zaufa-na osoba poprowadzi sa-modzielnie gospodarstwo domowe poważnych bez-dzielných osób. Of.: „Głos Wielkopolski“ nr 17201.

Nauka

Kursy pisania na maszy-nie ślepa metoda, wszyst-kiemi pałkami. Piotr Pie-przycki, Poznań, al. Mar-cinkowskiego 26, tel. 23-62. Dla zamiejscowych kursy listowne. 15711

Korespondencyjne Kursy Języków Obcych zatwier-dzone Kuratorium. War-szawa, Bracka 18. 3-732

Korespondencyjne Kursy Księgowości. Informacje: Lublin, skr. pocz. 105. 4-128

Tańców nowoczesnych wy-ucza Adela Szczurkówna, Jan Szczurek, aleja Mar-cinkowskiego 2a, parter. 16957

Księgowość budowlanej branżowym planem kont kurs wieczorowy rozpo-czynam 10 kwietnia. Kursy Handlowe Smólskiego, ul. Wawrzyniaka 33. 4-107

Hafciarki

zdolne do dobrego wynagrodzeniem

potrzebne

Pracownia sztańdarów i paramentów kościel-nych - Irena Szalowa, Poznań, Skarbowa 23. 16718

Szuka posady

Kupiec zbożowiec, samo-dzielny, szuka odpowie-dniej posady zaraz wzgl. później w Spółdzielni Rol-niczo-Handlowej. Obecne stanowisko II członka zar-ządu. Oferty: „Gł. Wiel-kopolski“ nr 4-139.

Początkująca, znająca księ-gowość i maszynopismo szuka posady, najchętniej pomoc przy księgowym. Of.: „Gł. Wlkp.“ nr 16888.

Długoletni rutynowany ka-pelmistrz szuka posady. Of.: „Gł. Wlkp.“ nr 16872.

Pranie, czyszczenie parkie-tu przyjme. Oferty: „Par“, Ratajczaka 7, pod 4,258. 17058

Kasjerka-księgowa rutyno-wana, również syst. prze-bitkowym, poszukuje po-sady. Oferty „Głos Wiel-kopolski“ nr 17035.

Fryzjerka żelazkowa przy-jmę wypomóżkę. Oferty: „Głos Wielkopolski“ nr 17204.

Mistrz piekarski z prawem kształcenia ucni poszukuje odpowiedniej posady - miejscowości obojętne. Of.: „Głos Wielkop.“ nr 17166.

Biuralista, znajomość księ-gowości, korespondencji o-rac stenografii poszukuje posady. Oferty: „Gł. Wiel-kopolski“ nr 17154.

Mistrz krawiecki z długo-letnią praktyką przyjmie posadę jako krojeży lub kierownik warsztatu. Of.: „Głos Wielkop.“ nr 17135.

Kierownik techniczny z branży samochodowej zna-jący montaż i obróbkę sa-mochodową, dobry organi-zator, zmieni posadę zaraz lub później. Łaskawe ofe-ry: „Gł. Wlkp.“ nr 17130.

Szofer-mechanik długolet-nia praktyka, czerwone prawo jazdy, obejme po-sadę, najchętniej na cięża-rówce. Oferty: „Gł. Wiel-kopolski“ nr 17125.

Technik budowlany dłuż-szą praktyką biurową zna-jącą dodatkowej pracy. Of.: „Głos Wielkop.“ nr 17118.

Szachmistrz - znający wszelkie prace ziemne: bu-dowę szos, dróg, kabli podziemnych, kanalizacji, tam wodnych, torów kolej-owych poszukuje posady. Oferty nr 1157, „Czytelnik“, Armii Czerwonej 1. 17284

Kasjer obeznany innymi pracami biurowymi szuka posady w instytucji pry-watnej lub spółdzielczej. Także jako korespondent z maszynopismem. Oferty: nr 195 „Czytelnik“, Da-szyńskiego 48. 17286

Medycyna

Inwalida wojenny szuka posady magazyniera, kie-rownika spółdziel. Oferty: „Głos Wielkop.“ nr 17211.

Inteligentna starsza zaufa-na osoba poprowadzi sa-modzielnie gospodarstwo domowe poważnych bez-dzielných osób. Of.: „Głos Wielkopolski“ nr 17201.

Nauka

Kursy pisania na maszy-nie ślepa metoda, wszyst-kiemi pałkami. Piotr Pie-przycki, Poznań, al. Mar-cinkowskiego 26, tel. 23-62. Dla zamiejscowych kursy listowne. 15711

Korespondencyjne Kursy Języków Obcych zatwier-dzone Kuratorium. War-szawa, Bracka 18. 3-732

Korespondencyjne Kursy Księgowości. Informacje: Lublin, skr. pocz. 105. 4-128

Tańców nowoczesnych wy-ucza Adela Szczurkówna, Jan Szczurek, aleja Mar-cinkowskiego 2a, parter. 16957

Księgowość budowlanej branżowym planem kont kurs wieczorowy rozpo-czynam 10 kwietnia. Kursy Handlowe Smólskiego, ul. Wawrzyniaka 33. 4-107

Hafciarki

zdolne do dobrego wynagrodzeniem

potrzeb

Mebel stołowe używane kupię. Oferty: „Głos Wielkopolski“ nr 17149.

Solacz parcelę kupię. Oferty z określeniem położenia, ceną do „Głosu Wielkopolskiego“ nr 17156.

Warszawskie Osiedle parcele najchętniej opłotowaną lub zburzony domek kupię. Oferty: „Głos Wielkopolski“ nr 17155.

BIELSKIE materiały - podszełki zakup sprzedaż W. Trojanowski Poznań, św. Marcin 18 16814

Kamienice, wille, parcele kupię. Gruszczyński, Wawrzyniaka 22, telefon 13-26. 17152

Kupię maszynę trykotarską 7 lub 8. Adres wskazuje „Głos Wielkopolski“ nr 17203.

Rtęć, woski kupuje Fenix. Poznań, Armii Czerwonej nr 4. 17297

Skupuję drut okrągły 7-10 mm, rury do 10 mm, wkiłki, łańcuszek matracowy. Bohaterów 2 (przy Bernardynach). 17290

Parcele w Solaczu lub Winiarach blisko tramwaju kupię. Oferty nr 1153. „Czytelnik“, Armii Czerwonej nr 1. 17260

Kupię gniotownik 4 lub 5-walcowy do nasion oleistych. Oferty: „Głos Wielkopolski“ nr 17263.

Kupię wille w okolicy Grunwaldzkiej, pośrednicy wykluczeni. Oferty: „Głos Wielkopolski“ nr 17261.

Kupię pianino okazjynie. Zgłoszenia: Grunwaldzka 1 m. 2. 17253

Kupię parcelę 400-900 m² okolica Solacza, Jeżyce, ul. Grunwaldzka. Oferty: „Gł. Wielkop.“ nr 17220.

Maszynę do cięcia papieru fabr. Johne — Perfecta duży rozmiar z nożami. Of.: „Głos Wlkp.“ nr 17242.

Kilka wozów roboczych kupię, mogą być w stanie nie użytkowym. Oferty: „Głos Wielkop.“ nr 17182.

Głowiec samochodu 4 cylindrowego Stoewer-Sedina kupimy. Zgłoszenia: Park Samochodowy Zarządu Centralnego P. N. Z. Poznań, ul. Piekary 15, tel. 98-31. 16963

Teatry i kina Czwartek, 10 kwietnia 1947 Teatr Wielki: dziś, godz. 19-ta — „Aida“; jutro, godz. 19-ta — „Zemsta nietoperza“.

Program audycji radiowych na piątek, 11. bm. 6.00 Sygnał czasu, „Kiedy ranne“ i kalendarz historyczny; 6.05 Dziennik poranny; 6.20 Gimnastyka; 6.30 Muzyka; 6.57 Sygnał czasu, audycja na „Dzień dobry“;

Pianino kupię zaraz. Oferty: „Gł. Wlkp.“ nr 17133.

Fortepian kupię. Nowak, Libelta 5. 17132

Parcele blisko tramwaju kupię. Oferty: „Głos Wielkopolski“ nr 17108.

Kamieniec lub wille od właściciela kupię. Oferty: „Głos Wielkop.“ nr 17107.

Wille kupię w Poznaniu. Of.: „Gł. Wlkp.“ nr 17144.

Kupię rowerek dziecięcy trzykołowy. Oferty: „Głos Wielkopolski“ nr 17206.

Billard, bile, kije kupię. Telefon 29-55, 8-11-tej rano. 17177

WELNE owcza stala kupuje po najwyższych cenach i wymienia na wleki kolorowe, także za pośrednictwem poczty. WENA Przetw. Plat. SKUP - WYMIANA - HURT. Uprawniona Agencja Ministerstwa Przemysłu — Centrali Krajowych Surowców Włókienniczych POZNAŃ ul. Poasevelta 19, tel. 70-57 Oddział w Bydgoszczy, Dworcowa 54, tel. 33-13. Biura czynne od 8-15 w soboty od 8-13.

Zamiana Zamienie pokój z kuchnią w śródmieściu, na 2-3 pokoje. Dąbca, Staroście lub Wilda. Oferty „Głos Wielkopolski“ nr 17045.

Pokój z kuchnią przy Rynku Wildeckim, zamienię na 2 pokoje kuchnią Łazarz, za zwrotu remontu. Oferty: „Czytelnik“, Dąbskiego 48. 17025

3 pokojowe Komfortowe — Zupańskie, zamienię na 4 do 5 pokoi, najchętniej w śródmieściu. Oferty nr 1156 „Czytelnik“, Armii Czerwonej nr 1. 17283

Trzypokojowe mieszkanie Grobla zamienię na większe w śródmieściu ewtl. przeprowadzę remont. — Adres wskazuje „Par“, Ratajczaka 7, pod 4,271. 17068

Dom 4-pokojowy, gaz, elektryczność, woda, z ogrodem w Swarzędzu, zamienię na 3-pokojowe mieszkanie w Poznaniu. Ewtl. kupno możliwe. — Oferty „Głos Wielkop.“ nr 17008.

Mieszkanie 4 1/2-pokojowe z kuchnią, łazienką, wysoki parter, niedaleko dworca, zamienię na 3- lub 2 1/2-pokojowe, słoneczne, z łazienką i balkonem, nie wyżej II ptr. Oferty „Głos Wielkopolski“ nr 17093.

Zamienię 2 pokoje z kuchnią i przynależnościami, ogrodem, na Ratajach, na 2-pokojowe, kuchnią, w śródmieściu. Oferty: „Głos Wielkopolski“ nr 17189.

CHEMIKALIA — LEKI oraz wszelkie TOWARY DROGERYJNO - APTECZNE kupuje stale 16541 Spółdzielnia Farmaceutyczna Poznań, Maszłarska 8a, tel 26-43

Wózek dziecięcy zamienię na sportkę. Niegolewskich 10 m. 8. 17153

Lakierki męskie 42 reflektuje za obuwie spacerowe. Adres wskazuje „Głos Wielkopolski“ nr 17196.

2 pokoje kuchnią, duże, słoneczne, ciepłe, poblizu Kraszewskiego, na 3-4 lub 5 kuchnią — II ptr. Oferty: „Głos Wielkop.“ nr 17126.

500.000 zł posiadam, oczekuję propozycji, pewnej egzystencji. Oferty: „Głos Wielkopolski“ nr 17188.

300-400 tysięcy przystąpię jako cicha współznicza o-lidnego przedsiębiorstwa. Of.: „Gł. Wlkp.“ nr 17243.

Poszukuję spółnika z odpowiednim kapitałem, najchętniej fachowca farmaceutę, towarem i gotówką, do nowo otwierającej się apteki w Bydgoszczy (koncesja, lokal z częścią w handlowej części miasta). Oferty: „Par“, Ratajczaka 7, pod 4,251. 17051

3 garaże na osobówki do wynajęcia zaraz. Strzalsowa 7. Zgłoszenia: Galla 10 m. 5. 17031

Willi komfortowa, 6 pokoi, garaż, wspaniałe położenie, do wynajęcia. Parcela budynkiem (garaż, 2 pokoje) do sprzedania. Puszczycówko, Poznańska 16. 17069

Pokój umeblowany dobremi platnikami wynajmę. Of.: „Gł. Wlkp.“ nr 17221.

Puszczycówko 1 1/2 pokoju na sezon letni. Adres wskazuje „Głos Wlkp.“ nr 17164.

5 pokoi, garaż, odbudowanej wili, śródmieście, oddam na biura — mieszkanie za zwrotu remontu. Of.: „Głos Wlkp.“ nr 17131.

Pokój umeblowany zaraz poważnej osobie, czynsz rok z góry. Oferty: „Głos Wielkopolski“ nr 17173.

Skład dobrze prosperujący nadający się na każdą branżę z powodu choroby odstąpię. Adres wskazuje „Głos Wielkop.“ nr 17251.

Szuka lokalu Połań, dwa kuchnią lub pokój używaniem kuchni odremontuję lub zwrócę remont. Spieszne zgłoszenia: Szwajcarska 14 m. 9. 16761

Poszukuję składu na magazyn pianin w centrum miasta, Poznań, Zygmunta Augusta 3 m. 3. 4-150

Samotny pan na dobrym stanowisku szuka pokoju umeblowanego. Cena obojętna. Oferty: „PAP“, ul. Mielżyńskiego 8, nr 1406. 4-152

1000 zł dam za wskazanie pokoju umeblowanego — pustego. Oferty: „Głos Wielkopolski“ nr 17000.

Dam wynagrodzenie za wskazanie pokoju umeblowanego wzgl. próżnego. Of.: „Gł. Wlkp.“ nr 16993.

Spółeczne Przedsiębiorstwo Budowlane poszukuje dla swego pracownika inżyniera pokoju umeblowanego. Pisemne oferty z podaniem ceny kierować pod adresem: Poznań, ul. Sew. Mielżyńskiego nr 26/27 m. 9. 16750

Samotny pan poszukuje pokoju umeblowanego. — Oferty: „Par“, Ratajczaka nr 7, pod 4,284. 17075

Młode małżeństwo, bezdzietni, poszukują pokoju umeblowanego, placą 1000 do 1500 miesięcznie. Oferty nr 202 „Czytelnik“, Dąbskiego 48. 17272

Kto litościwy odda pokój matce z małym dzieckiem (krakowce), najchętniej na wsi. Łaskawe oferty „Głos Wielkopolski“ nr 17099.

Szukam pokoju umebl. lub pustego z używalnością kuchni dla młodego małżeństwa bezdzietnego najchętniej u ludzi starszych lub samotnych w zamian dam postugę kilka godzin dziennie lub pracę w ogrodzie. Łaskawe oferty „Głos Wielkopolski“ nr 17111.

Większą ilość okien 0,50 x 0,90 m skrzynkowych, jednoskrzydłowych, nieoszlonych oddadzą ZAKŁADY PRZEMYSŁU OGRODNICZEGO I BUDOWNICTWA Poznań-Rataje 138 tel. 38-56 4-151

Spółeczne Przedsiębiorstwo Budowlane poszukuje dla swego pracownika — inżyniera, mieszkania 2-3 pokojowego z kuchnią i łazienką za zwrotu kosztów remontu. Pisemne oferty z podaniem ceny kierować pod adresem: Poznań, ul. Sew. Mielżyńskiego 26/27 m. 9. 16749

Młode małżeństwo, bezdzietni, poszukują pokoju. Poznań, Poznańska 38 m. 3. 17181

Szukam pokoju. Cena obojętna. Oferty: „Głos Wielkopolski“ nr 17198.

Pokoju lub 2 pokoi z kuchnią poszukuję. Zwrócę remont. Oferty: „Gł. Wielkopolski“ nr 17237.

Zapłacę remont 2-3-pokojowe mieszkanie. Oferty: Biuro Ogłoszeń „PAR“, Ratajczaka 7, pod „4,308“. 17326

Dzierżawy 36 morgów ziemi uprawnej przy ul. Dąbrowskiego do wydzierżawienia. Władom: Dąbrowskiego 19 — gospodarstwo. 17007

250 morgów bez inwentarza od właśc. wydzierżawię zaraz. Zgł.: do godz. 13-tej, ul. Chocimska 32 m. 4. 16992

Wydzierżawię dom, chlew, stodołę, ogród 38 arów — objęcie natychmiast — Ostrów Wlkp., Polna 84. 16989

Wydzierżawimy barak drewniany, 40x10, przy bocznicy kolejowej, nadający się na magazyn. Spółdzielnia „Traktorysta“, plac Wolności 14, tel. 25-34. 17066

Gospodarstwo 150-morgowe Czarnków bez inwentarza wydzierżawię. Oferty „Głos Wielkop.“ nr 17134.

Wydzierżawię rzeźnię, skład, 6 morgów ziemi, dom piętrowy, zabudowaną gospodarskie Bedlewie, pow. Poznań. Zgłosz.: Włodarczakowa, Kościeln, Poznańska 32. 17157

2-3 ha wydzierżawię wzgl. kupię pod ogrodnictwo bliżej dojazdu. Of.: „Głos Wielkopolski“ nr 17191.

Zguby Zgubione wszelkie dokumenty, zameldowanie milicyjne na nazwisko Helena Kędziara unieważniam. 16980

Unieważniam zgubione prawo jazdy (zielone) wydane przez Poznański Wojewódzki Urząd Samochodowy na nazwisko Bolesław Maciejewski, wieś Marcinowice, pow. Krosno Odrzańskie. 4-100

Sobota, 5 kwietnia, zgubiono w śródmieściu pióro wieczne Waterman. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem u portiera Coll. Medicum, Fredry 10. 16994

Unieważniam skradzioną kartę rejestracyjną nr 4407 wydaną przez RUK Łódź, pow. Łęczyca, na nazwisko Józef Olejniczak, Jasieniec, poczta Trzciel, pow. Międzyrzecz. 4-141

Unieważniam książeczkę wojskową nr 0197256 RUK Głogów na nazwisko Jerzy Kuczak. 4-142

Unieważniam zgubioną kartę rejestracyjną RUK Szamotuły na nazwisko Cz. Antoniewicz. 4-136

5. 4. zginał wilk 6-8 miesięcy czarny, biały podbrzusze. Zwrot za wynagrodzeniem. Szczanieckiej 4a m. 7. 17010

Unieważniam zgubioną kartę rejestracyjną RUK Kościan na nazw. Marian Gawęł, zam. Rzepin. 4-130

Unieważniam zgubione zameldowanie milicyjne, dowód osobisty z r. 1939, niemiecki dowód nr 856 wydany w Berlinie z obozu Oranienburg i kartę RUK na nazwisko Feliks Sypniewski, Poznań, Pogodna 18. 16908

Unieważniam zgubione dokumenty dnia 5. 4. 47 r.: leg. HCP, leg. PPR, leg. Związku Metalowców, kartę rowerową i zaświadczenie do lekarza na nazwisko Władystaw Krzeszczak Poznań, Opolska 4 m. 1. 17119

25. III. znaleziono szarego wilka bez numerów, poszkodowany może odebrać. Malinowa 11 m. 5 (Dębiec). 17215

Zgubiono torebkę dokumentami na szosie pod Poznaniem. Oddać za wynagrodzeniem. Władystawa Krajewska, Nowosól, Zeromskiego 13. Dokumenty unieważniam. 17247

Unieważniam kartę rejestracyjną RUK Nowy Tomyśl na nazwisko Edward Koszarek, Trzciel. 4-168

Unieważniam zgubioną kartę rejestracyjną RUK Jarcin na nazw. Edward Spurtacz. 17171

Okulary płac Hoovera — Półwiejska zgubiono. Znalazcę proszę oddać za wynagrodzeniem. Walki Młodych 10 (Podgórze). Skład delikatesów. 17267

Zgubioną kartę RUK Poznań na nazwisko Kazimierz Szała unieważniam. 17248

W dniu 8. 4. 47 w drodze z Poznania do Kościana motocyklem zgubiłem tekę brązową z książkami. Znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem, Marcinowski, Kościan, Maja 7. 17097

Unieważniam zgubioną legitymację szkolną i zaświadczenie na bilet kolejowy na nazwisko Kazimiera Wojtaszówna, Leszno, Liceum Pedagogiczne. 17222

Zgubiono w pierwsze święto wieczorem brązową rękawiczkę skórzaną damską na odcinku Matejki — Mickiewicza. Znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem do apteki przy ul. Mickiewicza. 17034

Trąbkę skrzydłową zgubiono 29. 3. 1947 na ulicy Pałacowa — Pogodna. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Pogodna 50, m. 1. 17040

Zgubiono prawo jazdy na nazwisko Stanisław Kalota, Poznań, ul. Warszawska 145, unieważniam. — Ewtl. uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. 17015

Unieważniam skradziony kolejowy dowód tożsamości nr 72524 na nazwisko Kazimierz Przybylski, ul. Sielska 12 m. 15. 17141

Unieważniam zgubione zameldowanie milicyjne na nazwisko Czesława Matuszak, Poznań, ul. Kościelna 31 m. 4. 17116

Zgubiony dowód tożsamości konia nr 1206 wystawiony przez Zarząd Gminy w Tarnowie Podgórnym w dniu 22. 3. 47 oraz poświadczenie rejestracji wojskowej wystawione na moje nazwisko niniejszym unieważniam Antoni Kulczyński, Lusówko, gmina Tarnowa Podgórze, powiat Poznań. 17228

Zgubioną kartę rejestracyjną RUK Poznań na nazwisko Stefan Katusa unieważniam. 17122

Skradzioną legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Jan Leszyk unieważniam. 17117

Unieważniam zgubioną legitymację służbową Państwowych Zakładów Umundurowania nr 49 na nazwisko Sylwester Baranowski. 17105

Zgubiono dowód osobisty na nazwisko Józef Laskowski, Swarzędz, unieważniam. 17102

Zgubioną kartę rejestracyjną RUK Wągrowiec unieważniam. Kazimierz Dobrowolski, Kaczuków, pow. Znin. 4-167

Unieważniam zgubioną kartę rejestracyjną RUK Kościan. Józef Jedrowiak, Poznań, Poplińskich nr 9 m. 11. 17270

Unieważniam orzeczenie lekarskie. Jan Kozłowski, Lasek koło Poznania. 17293

Unieważniam zameldowanie milicyjne i wezwanie Ub. Społecznej. Marta Łuczak. 17287

Unieważniam zgubione dokumenty dnia 5. 4. 47 r.: leg. HCP, leg. PPR, leg. Związku Metalowców, kartę rowerową i zaświadczenie do lekarza na nazwisko Władystaw Krzeszczak Poznań, Opolska 4 m. 1. 17119

25. III. znaleziono szarego wilka bez numerów, poszkodowany może odebrać. Malinowa 11 m. 5 (Dębiec). 17215

Zgubiono torebkę dokumentami na szosie pod Poznaniem. Oddać za wynagrodzeniem. Władystawa Krajewska, Nowosól, Zeromskiego 13. Dokumenty unieważniam. 17247

Unieważniam kartę rejestracyjną RUK Nowy Tomyśl na nazwisko Edward Koszarek, Trzciel. 4-168

Unieważniam zgubioną kartę rejestracyjną RUK Jarcin na nazw. Edward Spurtacz. 17171

Okulary płac Hoovera — Półwiejska zgubiono. Znalazcę proszę oddać za wynagrodzeniem. Walki Młodych 10 (Podgórze). Skład delikatesów. 17267

Zgubioną kartę RUK Poznań na nazwisko Kazimierz Szała unieważniam. 17248

W dniu 8. 4. 47 w drodze z Poznania do Kościana motocyklem zgubiłem tekę brązową z książkami. Znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem, Marcinowski, Kościan, Maja 7. 17097

Unieważniam zgubioną legitymację szkolną i zaświadczenie na bilet kolejowy na nazwisko Kazimiera Wojtaszówna, Leszno, Liceum Pedagogiczne. 17222

Zgubiono w pierwsze święto wieczorem brązową rękawiczkę skórzaną damską na odcinku Matejki — Mickiewicza. Znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem do apteki przy ul. Mickiewicza. 17034

Trąbkę skrzydłową zgubiono 29. 3. 1947 na ulicy Pałacowa — Pogodna. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Pogodna 50, m. 1. 17040

Zgubiono prawo jazdy na nazwisko Stanisław Kalota, Poznań, ul. Warszawska 145, unieważniam. — Ewtl. uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. 17015

Unieważniam skradziony kolejowy dowód tożsamości nr 72524 na nazwisko Kazimierz Przybylski, ul. Sielska 12 m. 15. 17141

Unieważniam zgubione zameldowanie milicyjne na nazwisko Czesława Matuszak, Poznań, ul. Kościelna 31 m. 4. 17116

Zgubiony dowód tożsamości konia nr 1206 wystawiony przez Zarząd Gminy w Tarnowie Podgórnym w dniu 22. 3. 47 oraz poświadczenie rejestracji wojskowej wystawione na moje nazwisko niniejszym unieważniam Antoni Kulczyński, Lusówko, gmina Tarnowa Podgórze, powiat Poznań. 17228

Unieważniam zgubioną kartę rejestracyjną wojewódzką na nazwisko Władystaw Adamczyk, Kalce. 17225

Zgubioną kartę RUK Poznań na nazwisko Stanisław Gawroński unieważniam. 17230

Dowód rehabilitacyjny wystawiony przez Magistrat miasta Wejherowa na nazwisko Janina Halmanówna unieważniam. 4-170

Unieważniam skradzioną legitymację PKP nr 16810 w dniu 3. IV. 1947 r. w pociągu 1323 na nazwisko Zofia Olejniczak. 17208

Unieważniam kartę rejestracyjną RUK Gniezno na nazwisko Jerzy Knowski, Września. 17200

Unieważniam zgubioną legitymację Ubezpieczalni Społecznej. Stanisław Strykowski. 17183

Rekawiczkę zgubiłem w Wielką Sobotę godz. 17.30 przy dworcu zachodnim względnie w tramwaju nr 11. Znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Koczarowski, Kanałowa 18 m. 10. 17227

Poszukiwania Poszukuje Zacharewicz Władystawa zamieszkałego do r. 1944 Wilno, Lwowska 3. Każda wiadomość o wymienionym będzie dla mnie ogromnie cenną. Wiadomości kierować: Krososzyn, Kalska 29, Stan-kiewiczowa. 4-135

Ktokolwiek by wiedział o losie mej córki, Jadwigi Rozmarłówny, która zaginęła w drodze z Zakopanego na Węgry — proszę jest o danie wiadomości pod adresem: Rozmarłowa, Puszczycówko, poczta Puszczycówko Pozn. 16679

Różne Prace budowlane oraz robótki przyjmuje, wykona Przedsięb. budowlane — Chałupka. Zgłoszenia: ul. Woźna 14a. 16996

„Radiofal“, fachowa naprawa radiodiodników, Poznań, Dąbrowskiego 1, na-rożnik Roosevelta, telefon 99-97. 15888

Tapczany, fotele, leżanki, materace wykonuje Wali-gona, Wielkie Garbary 35, róg Woźnej. 3-493

Filatelis! Pincety luksusowe, 250 zł. Dla odprze-dawców rabat. Poznańska Filatelia, Armii Czerwonej 2. 4-59

Wypożyczam ślubne suknie, welony. — Jackow-skiego 40 m. 3, Talarow-ska. 16582

Transporty ciągnikiem z 2 przyczepkami przeprowa-dza „Traktorysta“, pl. Wolności 14, tel. 25-34. 17076

Obrazy oprawia, odnawia Szklarnia, K. Stoński, św. Marcin 14. 17278

Uwaga piękne panie! Trwa-ła odulacja na długie włosy wykonuje rewela-cyjnym płynem z pozytyw-ką dla włosów, gwarancja roczna — św. Marcin nr 6 m. 5. 17193

Fotografie wypalane na porcelanie na nagrobki Foto Jurkiewicz Poznań, Wrocławska 38 Tel. 22-68 (16717)

Koldry nowe szyje, stare przerabiam. Matejki nr 47 m. 3. 17124

Kto wypożyczy książkę „Potop“ za wynagrodze-niem lub sprzedaż, Wierz-bięcie 18 m. 15. 17259

Bleziery, bluzeczki oraz wszelkie prace na drutach przedko wykonuje. Focha 47 m. 2 (wejście przy ban-ku). 17187

Matrymonialne Starsza panna uczciwa samodzielną poszukuje z braku znajomości starszego pana prawego charak-teru. Cel matrymonialny. Of.: „Gł. Wlkp.“ nr 17004.

Pani lat 35 z dziewczynką własnym mieszkaniem i sklepem poszukuje kupca z dobrej rodziny. Cel ma-trymonialny. Poważne of-erty: „Głos Wielkopolski“ nr 16986.

Wdowa po asesorze lat 38 z dziećmi z własnością, pragnie tą niezwykłą drogą poznać sympatyczne-go, uczciwego męża na stan-owisku. Oferty: „Głos Wielkopolski“ nr 16986.

Dla mego brata kawalera inteligentnego, dobrego charakteru, lat 42, rzemieślnika, na stanowisku szukam znajomości sym-patycznej pani, najchętniej krawcowej, w celu matrymonialnym. Oferty: „Głos Wielkop.“ nr 16991.

Kawaler lat 34 rolnik za-pozna pannę do lat 28. Cel matrymonialny. Of.: „Głos Wielkop.“ nr 17256.

Panna, lat 39, inteligentna, gospodarna, materialnie niezależna, własnym miesz-kaniem, pozna pana o dobrym charakterze w ce-lu matrymonialnym. Wdo-wcy niewykluźeni. Oferty: „Głos Wlkp.“ nr 16644.